

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w Agencyi dzienników St. Sokotowskiego. Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty  
Telefon Redakcyi nr. 88.

Przenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 18 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Przenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 30 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki”, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy przeniebują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówiercroczeni i miesięczni za dopłatą pierwsz. i K. 50 h., drudzy 60. h. „Przewodnik” przeniebowany osobno kosztuje 3 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal., kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą petirową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petirowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników Sokotowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9. I w bldrze Ludwika Ploha ul. Karola Ludwika 1. 9; we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama, 38 Rue de Varenne.

## CZEŚĆ URZĘDOWA

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów przeniosła oficyałę pocztowego, Jana Kunerta, ze Lwowa do Tarnopola, poruczając mu kierownictwo tamtejszej c. k. sekcji przewodów telegraficznych.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 16 września.

W Anglii z pewnem zaniepokojeniem oczekiwano powrotu triumwiratu wodzów boerskich. Bothy, Delareya i Deweta z Londynu na ląd stały, do Holandyi. Obawiano się, że generałowie, niezadowoleni z przebiegu i rezultatów konferencyi z Chamberlainem, dadzą się porwać do jakiejś kampanii politycznej, która zainaugurowana w publicznych przemówieniach generałów, a z tamtąd przeniesiona do publicystyki i na polityczne zgromadzenia, mogłaby obiedz cały ląd stały Europy i Ameryki północnej i znowu skompromitować Anglię w oczach współczesnych. Chamberlain przyjął generałów, jak wiadomo, bardzo grzecznie, ale bardzo chłodno; — traktował ich już nie jako przedstawicieli ludu boerskiego, ale jako „wiernych poddanych” Jego Królewskiej Mości, — a w końcu odrzucił wszystkie ich żądania, tak politycznej natury, jak nawet i humanitarnej oraz finansowej, mianowicie żądanie ogólnej amnestyi i podwyższenia przyrzeczonej w pokoju w Vereeniging subwencyi w kwocie 3 milionów funtów szterlingów na odbudowanie spalonych farm. Chamberlain zapewnił wprawdzie, że komisya śledcza dla spraw wojny zastanowi się nad tem, czy w poszczególnych wypadkach skazanym można darować całą karę lub część

jej, dalej, że rządy Kraju Przylądkowego i Natalu obejdą się z powstańcami łagodnie, że rząd angielski nie będzie stawiał trudności powrotowi tych jeńców i zbiegów, którzy są rzetelni i słowni, że nie omieszka uczynić wszystko, co możliwe, dla wdów i sierót, że prawo wojenne już niebawem będzie zniesione w zabranych prowincjach, — po za tem jednak oświadczył, że w zasadzie, wykonany będzie ściśle tylko pokój w Vereeniging, i — nic więcej.

W Anglii obawiano się zatem, że rozgoryczenie i uczucie rozczarowania, jakie opanowały w skutek tej odpowiedzi wodzów boerskich, znajdą wrogie dla Anglii echo na kontynencie Europy. Obawy okazały się jednak płonnemi, a prasa angielska nie kryje, że doznała uczucia ulgi i uspokojenia, gdy otrzymała sprawozdania z przemów, które powracający do Amsterdamu wodzowie boersej wygłosili w odpowiedzi na publiczne, pełne entuzjazmu powitania ich przez władze miejskie i ludność. W odpowiedziach tych Dewet oświadczył, że bez względu na rezultat konferencyi londyńskiej, chce z podania się Boerów wyciągnąć wszystkie konsekwencye, jakie nakazują lojalność i uczciwość, a Delarey zapewnił w sposób stanowczy, że tak zwana „misya kontynentalna”, to jest zamierzona podróż wodzów boerskich po Europie i Ameryce północnej, nie ma zgoła żadnych politycznych celów na oku, lecz tylko ma służyć przyjaciół Boerów do pospieszenia z pomocą finansową ofiarom wojny, mianowicie wdowom i sierotom po burgheraeb, którzy poświężyli życie w obronie ojezyny. Swoją drogą, niektóre dzienniki angielskie czynią rządowi cierpkie wymówki, iż przez zwiększenie subwencyi, przyznanej dla ofiar wojny, nie zapobiegł tej misyi kontynentalnej, która bądź co bądź da wrogom Anglii sposobność do politycznych przeciwniej intryg i wzmoże nieprzychylny Anglikom prąd w sprawie publicznej Europy i Ameryki.

## O „MORSKIE OKO”.

Graz, 13 września.

(Dzień wyroku).

Mamy więc wyrok — z radością przyjęty przez kraj i naród cały. — Poufne narady, a raczej poufna walka o prawa nasze trwały 14 godzin. Już wczoraj w piątek spodziewaliśmy się wszyscy wyroku. Przechodzimy o 1 po południu do gmachu sądowego i spotykamy w westybulu wychodzącego właśnie prezydenta Winklera. Na nasze zapytanie odpowiada, że wyrok jeszcze nie zapadł ale, dodaje „auch dieser Streit wird ein Ende haben”. Pytamy, czy po południu będzie posiedzenie. „Nie — odpowiadają, „wszak Pan zna rzymskie przysłowie które twierdzi, że „jeśli sędzia dłużej, jak cztery godziny radzi, staje się głupim”. Tymczasem nadeszli także inni członkowie sądu. JE. dr. Tchorznicki, wesoły, z uśmiechem na ustach, radea Dworu dr. Korn również w dobrym humorze, Węgrzy zachmurzeni, rozgniewani, nie przyłączają się do towarzysztwa i szybko opuszczają gmach sądowy. Wobec ścisłej tajemnicy uchwalonej dla narad, te zewnętrzne objawy były dla nas jedynymi a bardzo cennymi wskazówkami. Jeśli Węgrzy się gawędzą, my możemy się radować. — Sprawa więc widocznie dobrze stoi.

Dziś udaliśmy się już o 10 rano do sądu. Dowiadujemy się, że prezydent Winkler mówi już blisko godzinę. Czekamy więc. Nagle rozszarżają się wieści o ponownych ostrych starciach — widmo owego protokołu — Fiskusa galicyjskiego znowu się pojawiło, w ostatniej chwili, tuż przed wydaniem wyroku. Wśród Polaków, którzy pewni zwycięstwa i pełni otuchy oczekują z gorączkową niecierpliwością wyroku — wywołało to zamieszanie, trwogę, oburzenie. Jak to, więc po oględzinach na miejscu, po świetnych wywodach rzeczoznawcy, może jeszcze być mowa o tym protokole niepodpisanym przez nikogo, o tej mapie, którą profesor Becker nazwał „fantazją”? Widzimy,

jak radca Dworu dr. Korn zirytowany opuszcza salę obrad i udaje się do obrońcy prof. dr. Balzera. Wkrótce wraca do sali z bardzo ważnym dokumentem. Jest to instrukcyja udzielona w roku 1793 urzędnikowi Fiskusa galicyjskiego Nikorowiczowi dla rozpraw z Węgrami.

I cóż tam czytamy? Oto, że Nikorowicz był tylko zastępcą zarządu kameralnego, a więc strony prywatnej, nie mającej prawa oznaczać granic państwa, a dalej, że układy jego muszą być potwierdzone przez Ministerstwo, co jednakże nie nastąpiło, bo, jak wiadomo, nawet do podpisania protokołu komisyjnego nie przyszło. Węgrzy nowy dokument odbiera „protokolowi” Nikorowicza wszelkie znaczenie i wartość.

Minęła godzina. Dowiadujemy się, że ostra dyskusya trwa dalej, że także profesor Becker w niej wziął udział. O godzinie 1 1/4 zjawiają się członkowie sądu i oznajmniają, że dopiero wieczorem wyrok zapadnie. Wyrazy twarzy, jak w dniu poprzednim, ale już nie chcemy żadnych wniosków wysnuwać. O godzinie 5 wracamy do gmachu sądowego. Pakują już skrzynie z aktami. Widocznie wszystko skończono. A wyrok: „Piszą właśnie” odpowiadają nam. Z bijącym sercem wszyscy się skupiają i wpatrują się w drzwi, prowadzące do gabinetu prezydenta Winklera. I znowu wśród największego rozdrażnienia czekamy blisko dwie bardzo długie godziny.

Wreszcie zjawia się JE. dr. Tchorznicki i woła: „Zwyciężyliśmy Panowie”. Za nim przychodzi prof. Balzer z twarzą rozpromienioną i radca Dworu Korn uradowany. Wzruszające sceny podziękowania za energię i dzielną obronę ziemi polskiej. Ostatecznie spisanie wyroku wraz z motywami nastąpi dopiero za parę dni, treść zaś wyroku, składającego się z dwóch części jest ta, że ze spornych 600 kilkadziesiąt morgów Galicyi przyznano przeszło 600, a około 20 do 30 morgów — będzie to dopiero dokładnie zmierzone — zatrzymują Węgrzy. Druga część wyroku odnosi się do zastrzeżenia prof. Balzera.

Podaję wam poniżej wyrok w tem brzmieniu, jak został dziś przez prezydenta

## Nieznane fragmenta i warianty Beniowskiego.

(Ciąg dalszy).

Na tej samej karcie z boku znajduje się naszkicowany przez poetę plan układu dalszych pieśni, prawdopodobnie współczesny pisaniu piątej pieśni w pierwotnej redakcyi:

### Pieśń VI.

Awantury P. Sawy. — Wernyhory historia. — Widzenie. — P. Gruszczyński.

### Pieśń VII.

Dalsze dzieje P. Beniowskiego. — W Krymie lekarstwo na reumatyzm i t. d... Sztyftuje pulk...

### Pieśń VIII.

Panna Aniela o Słowiańszczyźnie rozmawia — wypadek nieprzewidziany — Pana Beniowskiego dzieła....

### Pieśń IX.

Bar — uczta — wzięcie Baru — Męczeństwo X. Marka i Swentyny....

### Pieśń X.

Tabór P. Beniowskiego. — Panna Aniela — cofanie się nad Dniestr... Walka.

### Pieśń XI.

Walka trzydniowa. — Wzięcie P. Beniowskiego. — Powrót Wernyhory i zniknięcie proroka.

### Pieśń XII.

Cmentarz męczeński i koszenie głów. — Uwolnienie p. Beniowskiego — przez Swentynę.

Pod planem, także na boku a w dalszym ciągu na drugiej stronie tej karty, jest pięć strof luźnych, które, jak się zdaje, poeta chciał wprowadzić, jako wirtuozowski popis w tem miejscu, gdzie się zaczyna w ówczesnej pieśni V, a dzisiaj VI, strofa: „Wszystko ponure, choć bliska wyprawa”.... Oto są owe nieznane strofy: Naprzód trzy wiersze, jako odrzucona próba pierwszej strofy:

Wszystko ponure, jakby duch stepowy,  
Co drzewom daje szmer... nie szelest drzewa,  
Lecz gwar, co śpiewa, jakby dumek słowy.

Potem następuję pięć strof wykończonych, które-by można nazwać poezją szmeru i szelestu:

Wszystko ponure, jakby duch stepowy  
Rozlał się... ów duch, co, jak wszyscy wiecie,  
Smutniejszy, niżli księżyc śpiew grobowy,  
Niż księżyc, kiedy w wiosce kurzy trzęcie  
Pieją... a on się na brzoź kładzie głowy  
I między liśmi się, jak srebrne kwiecie,  
Przekłyska... mdlejąc i czerwieniąc zletka,  
Jak spazmująca od nudów kokietka.

Na stepach więc jest, wiercie mi, w południe,  
Coś smutniejszego jeszcze, niż o kurach

Trzeciach... gdy księżyc, bóg pyzaty schudnie,  
Albo połowę tarczy schowa w chmurach.  
Na stepach zda się... że jakiś odludnie  
Żyjący gęslarz... w przezręczystych lazurach  
Niebieskich... w bladej powietrznej otchłani  
Harfę niebieską trzyma i gra na niej.

Otóż gęslarza tego głos... co zda się  
Z grobowców wszystkich woła: w niebie wzdycha,  
W kłosach szepleni... jak w nowym atlasie  
Dziewczyzna... której pierś gorset odpycha  
Z szelestem, co jak fala... w równym czasie  
Szumi i w różnych przestankach ucicha.  
Otóż ten ciągly szmer... z jarów się grzbieta  
Dobrywał... jak szmer serca i gorsetu.

To porównanie tylko z opowiadań  
Biorę... z Homera może, lub z Petrarcki,  
Bo sam nie tworzę nic... i z moich badań  
Serca ludzkiego jeszcze mi do miarki  
Nierozwiązanych braknie kilku zadań...  
Naprzykład: czemu żadne mię guślarki  
Tak nie wywiodą ze świata i czasu,  
Jak szelest igły — szycia — i atlasu.

Gdy jestem cichy sam... a niedaleko  
Ten ciągly szelest rączek koło lica  
I sere... które jest pod róż opieką,  
I gdy przymknięta na pół okienka  
Złotego światła mię przedziela rzeką  
Od niej... a oka światła<sup>1)</sup> zda się świeca,  
Dla czego wtenczas serce me nie szuka  
Rymów...: o Muzy, powiedz, ale puka?

Można się nawet domyślać, co wywołało w Słowackim te dodatkowe strofy, ten

<sup>1)</sup> W autografie jest „w światło”; może poeta chciał napisać: „w oku światło”.

zwrot jego Muzy do szmerów serca i gorsetu; oto zapewne scena, na tej samej karcie nakreślona, a przedstawiająca Swentynę z koniem Sawy, scena, gdzie jest mowa „o tajemniczych błyskach, szmerach krwi, nieznanym szelestach — w głębi dziewiczych ciał”.

Przejdziemy teraz do drugiej karty luźnej, równie jak poprzednia, więcej od innych zółtkiej. Mamy na niej fragment poematu, w dwie kolumny pisany, a podany przez Małeckiego w wydaniu pośmiertnem<sup>2)</sup>, jako jeden z „Dodatkowych luźnych urywków, niewiadomo do której pieśni należnych”. Jest to ustęp, w którym występuje Beniowski i Swentyna nad Bohem. Małeki, drukując ten fragment, stosownie do swego zadania, opuścił niektóre strofy przekreślone, nie pełne, lub z innych względów odrzucone przez poetę. Mianowicie opuścił wiersze, które w autografie następują po wierszu: „I na ramionach odkrytych usiadły”.... Oto są one:

Tak gołębiami swymi ustrojona  
Ze skał spojrziała na rycerza w dole.  
Bądź zdrow... krzyknęła... Druga rzeki strona  
Odjęła... bądź zdrow... i za Bohem pole  
Jęczało, jako nimfa rozczłona,  
Tym samym głosem i znów na skał czole...

Niepełna ta strofa, kilkakrotnie przemazana, potem tak samo przemazany początek nowej strofy:

I tak daleka... ze skał złotych czoła  
Rycerzowi się uśmiechnęła... w złotem

<sup>2)</sup> Tom drugi, str. 156—159.

Winklera sformułowany, sądowi odczytany i przez obie strony przyjęty do wiadomości:

I. Granica między Galicyą a Węgrami idzie od Rysów przez Zabie wzdłuż grzbietu Zabiego, aż do tego miejsca, gdzie Zabie spada ku dolinie, traci kształt grani i przypłascza się. Stąd idzie w prostej linii na zachód do Potoku od Rybiego a mianowicie do tego punktu, gdzie z przeciwej strony wpada do tego potoku drugi potok, wychodzący od góry „Czuba“ i od tego punktu dalej wzdłuż Potoku Rybiego aż do połączenia z Białką w długości około 700 m.

II. Zastrzeżenie prof. Balzera, dotyczące się dochodzenia praw na terytorium aż po Polski Grzebień odrzuca się, jako nieważne, bo sprzeciwiające się ustawie, na podstawie której oddano rozstrzygnięcie sporu granicznego sądowi polubownemu i celowi całego postępowania.

Jak motywowa wywodzą, wyrok nie opiera się wcale na dokumentach historycznych tylko głównie na prawie międzynarodowym, które rozróżnia trzy rodzaje granic: 1. umowną, 2. od niepamiętnych czasów, 3. naturalną. Przez „umowną“ granicę, rozumie prawo międzynarodowe granicę powstałą na podstawie obustronnej umowy. Węgry przytoczyli protokół Nikorowicza jako dowód takiej umowy. Po bardzo ożywionej i długiej dyskusji doprowadzono do tego, że sąd nie uznał ważności protokołu Nikorowicza a zatem granicę umowną uznał za nieistniejącą. Ponieważ także granicy istniejącej od niepamiętnych czasów nie można było udowodnić, pozostała więc trzecia granica, t. j. naturalna. I ta została stosownie do wywodów prof. Beckera przyjęta.

Wyrok staje się prawomocnym dopiero od chwili wykonania, przez co się rozumie wytknięcie nowej granicy. Wytknięcie granicy ma nastąpić przy współudziale geometrów zamianowanych przez oba Rządy, na podstawie szkicu wykonanego przez prof. Beckera.

\* \* \*

Węgierscy członkowie sądu wyjechali w ciągu nocy do Węgier, prof. Balzer do Abbazy, prezydent Winkler, prof. Becker, wyjeżdżają jutro rano, a JE. dr. Tehorzniccki i rada Dworu Korna po południu do Wiednia, gdzie wyrok wraz z motywami zostanie w dwóch egzemplarzach wygotowany i przez superarbitra i obu sędziów podpisaną. P. Lehoczyk przyjeżdża w tym celu we wtorek lub środę do Wiednia.

\* \* \*

Długoletni i ostry spór został więc szczęśliwie ukończony. Oby teraz nastała dla Morskiego Oka era pokoju i rozkwitu! Ci wszyscy, którzy mają tak ogromne zasługi jako dzielni bojownicy w ukończonym teraz sporze, powinni wszystkie swe siły obecnie wyteżyć dla rozwoju tej uroczej perły tatrzańskie. Kraj zrobił swoje wybudowaniem wspaniałej drogi kosztem 300.000 koron aż do Morskiego Oka. Teraz kolej na inicjatywę i przedsiębiorczość prywatną, która ma tu bardzo wdzięczne pole działania.

P. S. W dniu dzisiejszym rozjechali się także wszyscy Polacy, którzy bawili tu podczas całej rozprawy. Pos. Kozłowski, hr. Zamoyski i inni wrócili do kraju, a p. dr. Eljasz-Radzickowski wyjechał do Szwajcarii.

Sz. Kwaszewski.

W Zakopanem otrzymano wiadomość o wyroku w sobotę po godzinie 9 wieczorem. Zapanowała ogromna i powszechna radość; posłano po pochodnie do handlu „Spółki“ i wkrótce zorganizował się pochód, złożony około z 300 osób, niosących zapalone pochodnie. W pochodzie brały udział także pannie. Pochód, wśród śpiewu zaimprovizowanej przez p. Solskiego na narodową melodię pieśni, obszedł główniejsze ulice Zakopanego i zatrzymał się przed pomnikiem Chalubińskiego. Wznoszono okrzyki na cześć „obu Szwajcarów“ dr. Winklera i prof. Beckera, dalej na cześć polskich członków trybunału rozjemczego, na cześć hr. Wład. Zamoyskiego, dr. Eljasza-Radzickiego i i. — P. A. Szczeniński wygłosił z wózka góralskiego przemówienie, w którym zaproponował, aby Zakopane z drobnych składek ufundowało pamiątkową tablicę ze stosownym napisem w języku polskim i francuskim, która będzie wmurowana we frontowej ścianie Muzeum wojny i pokoju w Lucernie. — Propozycję tę przyjęto. Postanowiono również, że należy wytworzyć taką tradycję, żeby ścieżki zakopanise wybijali co roku jeden słup graniczny drewniany, lub żelazny, wzdłuż całej polskiej granicy w Tatrach.

Wreszcie pogaszono pochodnie i udano się z powrotem ul. Nowotarską do restauracji hotelu „Morskie Oko“, gdzie zebrało się tymczasem mnóstwo osób, przebudzonych okrzykami i pochodem. Ochota trwała do godziny 5 rano.

W niedzielę przed południem odbyło się dziękiżycienne nabożeństwo z odśpiewaniem *Te Deum* w parafialnym kościele.

\*

Wydział lwowskiej Izby adwokatów wysłał do JE. Prezydenta dr. Tehorznickiego telegram następującej treści: „Za długoletnie pełne poświęcenie trudy w interesie kraju podjęte, za znakomite i gorliwe, a świetnym rezultatem uwiecznione zastępstwo sprawy o klejnot polskich Tatr, składa Waszej Ekscelencji wydział lwowskiej Izby adwokatów, jako reprezentacya stanu, do obrony praw powołanego, najgorętsze podziękowanie i wyrazy głębokiej czci“. Podobne telegramy wysłał wydział również do rady Dworu dr. Korna i prof. Balzera.

\*

Z Budapesztu donoszą: Wyrok w sprawie Morskiego Oka podały dzienniki w sobotę późnym wieczorem. Większa część prasy zamieszcza go bez komentarzy. Tam, gdzie dodano komentarze, przebija ton rezygnacji, bez goryczy. Wogóle dzienniki piszą, że należy przyjąć wyrok taki, jaki jest, i liczyć się z nim. Niektóre dzienniki wyrażają ubolewanie, że terytorialna całość Węgier doznała uszczerbku; zaznaczają jednakże, że terytorium, o które idzie, nie ma realnej wartości, a odznacza się tylko pięknością natury. Z drugiej strony wiele dzienników wyraża zadowolenie, że w ten sposób skończył się spór, który przez 100 lat dawał ciągle powód do starć. Jeden jedyny tylko dziennik przypisuje niekorzystny dla Węgier wyrok zastępstwu Węgier w sądzie rozjemczym; inne dzienniki wyrażają się z uznaniem dla gorliwości i wiedzy arbitrow węgierskich.

## Zaburzenia w Częstochowie.

O zaburzeniach w Częstochowie podaje *Dziennik Warszawski* następującą urzędową relację:

„D. 11 września zaszyły w Częstochowie zaburzenia uliczne, wywołane następującymi okolicznościami:

W dniu pomienionym, z rana, na Starym Rynku przy kupowaniu owoców przyszło do kłótni między właścicielką miejscową a żydem handlarzem. Z kłótni wkrótce wywiązała się bójka, w której właścicielka została powalona na ziemię i zbita przez nadbiegłych żydów.

Polieya wkrótce przerwała bójkę, poranną zaś właścicielkę przewieziono do miejscowego szpitala.

Wiadomość o tem zajęciu w przesadnej i niedokładnej formie obiegła wkrótce dzielnice miasta, zamieszkałe przez ludność robotniczą; około g. 12 r. zgromadził się tłum złożony przeważnie z rzemieślników i powracających z pracy robotników fabrycznych, który w różnych punktach miasta zaczął burzyć i niszczyć sklepy i domy żydowskie, dopuszczając się w kilku wypadkach nawet rabunku. Środki, jakimi rozporządzała policja, okazały się niewystarczającymi, w obec czego zawiązano do pomocy nieznanne oddziały wojska, które pozostały w mieście po wyruszeniu załogi częstochowskiej na ćwiczenia wojskowe.

Jeden z tych oddziałów, liczący 30 szeregowców, spotkał około g. 8 w. zbiegowisko, które rabowało sklep korny i powitało żołnierzy krzykami i obelgami.

Na wezwanie do rozejścia się, rozpasany tłum, liczący około 500 osób, zachował się odporne i zaczął rzuć w żołnierzy kamieniami i odłamkami cegieł.

W obec tego dowódcę oddziału, po stosownem ostrzeżeniu, zmuszony był użyć broni palnej, przezem zabito 2 ludzi i zraniono 6.

Około g. 10 w. tegoż dnia zaburzenia były zupełnie stłumione i już się nie powtórzyły.

## Z prasy rosyjskiej.

(Fantastyczny pomysł).

Korespondenci dziennika *Nowoje Wremia* z gubernij Królestwa, kilkakrotnie poruszeni sprawę przechodzenia majątków ziemskich w Królestwie z rąk polskich w ręce niemieckie i żydowskie. Do sprawy tej powraca jeszcze raz *Nowoje Wremia* i zamieszcza artykuł wstępny, którego autor p. Glinka dowodzi, iż następstwem nabywania ziemi przez obce żywioty, jest upadek rolnictwa, gdyż ziemia leży odlego, lub też jest w sposób rabunkowy eksploatowana. Lasy są wycinane, bez względu na wszelkie przepisy ochronne, a budynki gospodarcze sprzedawane na rozbiórkę — nie wyłączając nawet murowanych.

„Tymczasem — pisze dalej p. G. — rozlegają się wkoło skargi, że ludność włościańska bezrolna wzrasta coraz więcej, że działki włościańskie malają, że liczba rodzin posiadających zaledwie morg gruntu, mnoży się.

„Gdyby morgów ziemi był w wysokości kultury i uprawiano na nim wyłącznie ogrodowiny, być może, iż by mógł wyżywić rodzinę, złożoną z kilku osób, szczególnie jeszcze, gdyby się znalazł i gdzieś na boku jaki zarobek. Tak jest u. p. w wielu miejscowościach za granicą, ale tam wszędzie można mieć pod ręką tanie nawozy sztuczne i co najważniejsze, zapewniony zbyt produktów na miejscu. U nas niestety, w takich warunkach, znajdują się tylko najbliższe okolice wielkich miast... Trzeba przeto przedsięwziąć środki przeczepienia rolnej ludności włościańskiej — tam, gdzie załudnienie jest zbyt gęste. Zdjaje się nam, że państwo nie powinno patrzeć z założonymi rękami na przechodzenie ziemi za bezcen w ręce ludzi niedolnych do pracy na roli, — gdy tymczasem miliony cierpią niedostatek właśnie z braku ziemi, którąby mogli uprawiać własnoręcznie.

„W danym wypadku nie występujemy bynajmniej wyłącznie przeciwko żydom, wspominaemy o nich tylko dlatego, iż najpierw są oni najmniej zdolni do pracy na roli, powtóre zaś, że w teraźniejszych warunkach państwo pod żadnym pozorem nie może się zgodzić na to, aby ziemia zdalna do celów rolniczych — miała się zamieniać w pustynię.“

Otóż z powodu takiego stanu rzeczy p. Glinka występuje z oryginalną propozycją, mianowicie proponuje obowiązkowe wywłaszczenie na rzecz Banku włościańskiego takich majątków ziemskich, które są skupowane w celu albo spekulacji, albo rabunkowej eksploatacji, lub też w końcu w celu wycięcia lasów, słowem, które są zagrożone przejściem do rąk nierolników.

Autor tak pisze w uzasadnieniu jego pomysłu: „Jeśli państwo uważa uprawnione do wywłaszczania doskonałą i uprawianą ziemi pod budowę kolei, dróg i t. d., przeto tem więcej może uważać za uprawnione do wywłaszczania ziemi, leżącej odlego, gdy tego wymaga konieczność zapewnienia chleba milionom ludzi.

„Takie wywłaszczenie ziemi trz zaprowadzić w drodze prawodawczej, zanim to jednak nastąpi należy bezwarunkowo jak najdokładniej zbadać, jak prowadzone są gospodarstwa w majątkach kupionych przez żydów i jeśli okaże się, że skargi zanoszone na gospodarzę są słuszne — majątki takie z rozporządzenia najbliższej władzy należy jak najprędzej wywłaszczyć w posiadanie Banku włościańskiego, ten zaś ostatni winien się postarać rozparcelować je na najdogodniejszych warunkach pomiędzy włościan bezrolnych, lub też małorolnych.“

Widzimy z powyższego do jak fantastycznych projektów dochodzą ludzie, którzy nie liczą się zupełnie z ogólnymi zasadami i warunkami ekonomicznymi, a przegłębi by ingerencyi państwa we wszystkie

## Z Wilna.

(Pierwsza rolniczo-przemysłowa wystawa).

Dnia 12 b. m. otwartą została w Wilnie wystawa urządzona po raz pierwszy przez Rolnicze Towarzystwo wileńskie. Otworzył ją gubernator Wahl w obec licznych zaproszonych gości, należących przeważnie do społeczeństwa polskiego, przedstawicieli prasy i komitetu wystawowego, w którego skład wchodzi pp.: marszałek gubernialny Adam hr. Plater jako prezes, Hipolit Gieczewicz jako wiceprezes, Ignacy Parczewski jako komisarz, pp. Aleksander Hubański i Jan Falewicz jako pomocnicy komisarzy, p. Michał Węglawski jako skarbnik, p. Kazimierz Dmochowski jako pomocnik skarbnika i p. Władysław Slizień jako sekretarz. Poszczególne działy na wystawie zarządzają: pp. Paweł Kończa, Stanisław Wańkiewicz, Jan Kowicz, Edmund Borkiewicz, Mikołaj Winogradow, Edmund Bondy, dr. Cezary Staniewicz, Andrzej Wasiljew, Konrad Huszcza i Józef Montwiłł.

Wystawa posiada 13 oddziałów, które się rozpadają na 169 grup: I. Rolnictwo (17 grup). II. Hodowla bydła i zwierząt domowych (14 grup). III. Mleczarstwo (5 grup). IV. Hodowla koni (9 grup). V. Maszyn i narzędzia rolnicze (10 grup). VI. Ogrodnictwo (21 grup). VII. Pszczelnictwo, jedwabnictwo i myślistwo (15 grup). VIII. Rybołówstwo (11 grup). IX. Gospodarstwo i przemysł leśny (16 grup). X. Budownictwo (10 grup). XI. Przemysł rolny i fabryczny (16 grup). XII. Rzemiosła i przemysł drobny (11 grup). XIII. Dział naukowo-społeczny (4 grupy).

Wystawa, w której biorą udział wszystkie gubernie litewskie i białoruskie przedstawia się, wedle sprawozdań korespondentów pism warszawskich, okazale. Odnosi się to przedewszystkiem do działu pierwszego „rolnictwo“, w którym prym trzyma gospodarstwo hr. Maryi Potockiej z Wysokiego-Litewskiego (gubernia grodzieńska), dalej do działu maszyn i narzędzi rolniczych, w którym występują do popisu wszystkie fabryki i składy z gubernii objętych promieniem wystawy, oraz sporo wystawców z Królestwa Polskiego i dalszych gubernii carsstwa, wreszcie do działów hodowli bydła i koni.

Wystawa ścisnęła do Wilna mnóstwo osób nie tylko z Litwy, Kijowczyzny, lecz także z Królestwa, z caratu i z zakordonu. W dzień otwarcia wystawy odbył się w olbrzymiej sali zarządu miejskiego raut, mający na celu wzajemne poznanie się przybyłych gości, nazajutrz, w sobotę, drugi raut prywatny we wspaniałych apartamentach pałacu Antoniego hr. Tyszkiewicza, a w niedzielę w klubie szlacheckim bal, wydany przez komitet wystawy.

## KRONIKA

Lwów, 15 września.

— Dr. Tadeusz Pilat, zastępca Marszałka krajowego, powrócił do Lwowa i objął urządowanie w Wydziale krajowym.

— Nadanie stypendyów. Wydział Kasy miejskiej na odbytem wczoraj posiedzeniu nadał 2 stypendya z fundacyi ś. p. dr. J. Malinowskiego po 600 K. rocznie na przeciąg 3 lat pp.: Helenie Makowskiej, śpiewaczce i Maryi Lipińskiej, pianistce.

— Z Tow. dziennikarzy polskich. Pierwsze po feryach wakacyjnych posiedzenie wydziału Towarzystwa odbyło się wczoraj pod przewodnictwem prezesa Krechowieckiego. Załatwiono cały szereg spraw bieżących i postanowiono

Powietrzu... smutnie... i dziko wesoła...  
I jeszcze raz się zaśmiała i po tem...

Potem dwie strofy (druga niepełna), raz tylko przekreślone:

O! teraz... ptaki broniona białości  
Lec w stopy moja dziewczyno skrzydlata.  
Ja z rycerzami zostanę na ziemi  
I zaprobuję rycerskiego świata...  
W takt mi mieczami bijcie czerwonemi,  
Kraju obrońco... niech późne się lata  
Przejrzą w Hektora tarczy... w szóstej pieśni  
Zaczyna się mój poemat — nie wcześniej...

Te strofy... bramą są — albo przysionkiem,  
Satyrą czasem... najczęściej marzeniem...  
Są palny nagim pnem, kwiatu korzonkiem,  
Aleją... w której światło igra z cieniem,  
A na końcu ma oświecony słonkiem  
Gmach — stary kościół z empirejskim pieniem.

Dwa ostatnie wiersze zamienione zostały dwoma innymi:

A rosa igra na liściach ze słonkiem,  
Dalej będzie pieśń napełniona brzmieniem...

W przytoczonych tu wierszach autografu szczególnie godną uwagi jest wzmianka o szóstej pieśni, od której właściwy poemat miał się zaczynać. Z tej wzmianki możemy wnosić, że cały ten fragment, jeden z najpiękniejszych w „Beniowskim“, pisany był jeszcze wtedy, kiedy szósta była dopiero w perspektywie; podany zaś pod fragmentem (na drugiej stronie karty) napis: „Pieśń

VI“, świadczy, że tym fragmentem miał się kończyć w pierwotnej redakcyi pieśń piąta. Można-by nawet z pewnem prawdopodobieństwem oznaczyć bliżej czas pisania tego fragmentu. Sześć ostatnich strof jego stanowi pełen niezmiernie głębokiego liryzmu zwrot do matki, gdzie poeta powiada, że myśl o matce towarzyszyła mu we wszystkich po świecie wędrówkach. Jakby echem tego hymnu na cześć matki jest list poety, pisany do niej 16 lutego 1841 roku w Parryżu, gdzie jest taki ustęp: „A teraz bez egzaltacyi i prosto ci powiem, że ty zajmujesz pierwsze miejsce w sercu mojem; gdybym umierał, kazał-bym spalić i odnieść ci serce swoje, bo jego popiół do nikogo innego nie należy. Zawsze czegoś brakowało tym, którym je oddać chciałem. Najpiękniejszej z córek moich dam imię twoje chrześtne, i to imię dingo będzie brzmiało, owonione zapachem konwali, która rośnie na Czerczy; to jedno mogę: dźwięk, głos, echo dźwięku smutkowi“. Kogo rozumiał Słowacki przez najpiękniejszą z córek swoich, o to tu nie chodzi, tylko o to, że najwzmowniejszym „dźwiękiem, głosem, echem“ tego miłosnego smutku, wiążącego matkę z synem, jest owych ostatnich sześć strof fragmentu, o którym mowa, skąd domysł, że cały fragment jest współczesny cytowanemu listowi.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Józef Treliak.

3) „Listy Juliusza Słowackiego“, wydał L. Meyet, tom drugi, str. 138.

wiono zwołać na dzień 5 października nadzwyczajne walne zgromadzenie, a to celem zwołania dwóch członków honorowych. Przypadając w marcu 1903 pierwsze dziesięciolecie Towarzystwa, uchwalono użycie skromnym obchodem. Ważną jest także uchwała, wprowadzająca od czasu do czasu zebrania towarzyskie członków. Pierwsze takie zebranie odbędzie się po nadzwyczajnym walnem zgromadzeniu w dniu 5 października.

**Dyrekcja kolei państwowych we Lwowie** donosi, że z dniem 7 b. m. oddano kolej lokalną Teletsch-Zlabings, położoną w obrębie c. k. dyrekcyi kolei państwowych w Pradze, ze stacyami Teletsch, Datschitz i Zlabings, tudzież z przystankami Radkau, Slejbof, Gross-Pantschen, Datschitz, Petschen i Wölkling-Sitzgras dla użytku publicznego, przy czym zostały otwarte stacje Teletsch (graniczna stacja c. k. austr. kolei państwowych), Datschitz i Zlabings dla ruchu ogólnego (z wyjątkiem materij wybuchowych), ładownia i przystanek Radkau dla ruchu osobowego i ograniczonego pakunkowego, jako też dla ruchu towarowego w całowozowych ładoguch, a wreszcie przystanki Slejbof, Gross-Pantschen, Datschitz, Petschen i Wölkling-Sitzgras dla ruchu osobowego i ograniczonego pakunkowego.

Z dniem 15 bież. m. otwiera się dla ruchu osobowego i ograniczonego pakunkowego przystanek osobowy „Oisberg“, położony między stacją Gross-Hollenstein i przystankiem Blamau na szlaku Kienberg-Gaming-Waidhofen a. d. Y. w obrębie c. k. dyrekcyi kolei państwowych w Wiedniu.

**Poprawcze egzamina dojrzałości** odbędą się w seminarjach nauczycielskich: we Lwowie w seminarjum męskim dnia 22 b. m. o godzinie 8 przed południem piśmienny, a dnia 23 b. m. o godzinie 8 przed południem ustny; w seminarjum żeńskim dnia 23 b. m. o godzinie 8 przed południem piśmienny, a dnia 24 b. m. o godzinie 8 przed południem ustny;

w Tarnopolu dnia 24 b. m. o godzinie 8 przed południem piśmienny, a dnia 25 b. m. o godzinie 8 przed południem ustny; we Lwowie w prywatnym seminarjum nauczycielskim żeńskim p. Strzaskowskiej dnia 22 b. m. o godzinie 8 przed południem piśmienny, a godzinie 3 po południu ustny.

**Dziennika urzędowego c. k. Rady szkolnej krajowej w Galicji**, redagowanego w c. k. Radzie szkolnej krajowej nr. 31., wydany dnia 10 września 1902, zawiera: Okólnik c. k. Rady szkolnej kraj. do zarządów szkół przemysłowych uzupełniających, w sprawie oznaczenia terminu wpisów, tudzież uregulowania frekwencji w tych szkołach. Wiadomości osobiste. Organizacya szkół. Konkursa. Ogłoszenia.

**Wiadomość**, że dr. Alfred Zgórski, dyrektor Banku krajowego, złożył mandat członka krajowej komisji dla spraw przemysłowych, jakkolwiek prawdziwa — jest w tej chwili już bezprzedmiotowa, gdyż jeszcze przed kilku dniami Wydział krajowy uchwalił nie przyjąć tej rezygnacyi dr. Zgórskiego i prosił go, aby godność tę zatrzymał i poświęcił nadal wybitne zdolności i fachową wiedzę instytucji, która — jak się Wydział krajowy wyraził — słusznie zaliczyć go może do swych najczynniejszych i najzasłużonych członków.

**Konkurs**. Magistrat m. Lwowa ogłasza konkurs na 4 stypendya posagowe po 205 K. 30 h. z fundacyi posagowej dla biednych Kwieczak im. s. p. Leopolda Rolanda vel Rollendera.

O posagi te ubiegać się mogą dziewczęta zamieszkałe we Lwowie wyznania katolickiego, które ukończyły 14 rok a nie przekroczyły 24 lat życia, odznaczają się wzorową moralnością, wykażą się świadectwem ubóstwa i moralności, tudzież świadectwem lekarskim, wystawionem przez lekarza miejskiego na dowód, że są zdrowe. Rozdanie posagów nastąpi przez losowanie w dniu 15 listopada b. r., jako w dniu imienia fundatora.

Należyce udokumentowane podania o przepuszczenie do losowania, należy wnieść do magistratu najpóźniej do końca b. m. Podania wniesione po tym terminie, lub bez wymaganych aktów fundacyjnych dowodów, nie będą uwzględnione.

**Wystawa**. Staraniem zjednoczonego galic. Towarzystwa dla ogrodnictwa i pszczelnictwa odbędzie się we Lwowie na placu piostawowym w czasie od 10—20 października b. r. wystawa z zakresu pszczelarstwa i ogrodnictwa.

Wystawa będzie obejmowała: pszczoły, ula, narzędzia i przybory pszczelarskie, produkta pszczelne i wszelkie ich przeroby; dalej: plany ogrodów, okazy szkólek, owoce, warzywa, wszelkie ich przeroby, nasiona, narzędzia i przybory ogrodnicze. literaturę.

Nagrody będą udzielane w dyplomach honorowych, medalach złotych, srebrnych, brązowych i listach pochwalnych.

**Komitet Zakładu św. Łazarza**. W ubiegłą sobotę ukonstytuował się komitet zarządzający Zakładem katech. św. Łazarza. Przewodniczącym wybrano p. Walickiewicza, jego zastępcą p. Drexlera. Dyrektorem Zakładu wybrano p. Sklepińskiego, zastępcą zaś p. Mozera.

**Z lwowskiego Tow. Iżywiarskiego**. Turniej tenisowy młodzieży szkolnej na sta-

wach Paniuńskich rozpoczęły w piątek, 12 b. m., zakończył się wieczorem następującym: przy podziale na 3 klasy i przechodzeniu grających w klasy trzeciej jako najniższej do klas wyższych, przyznało jury między 18 zapasnikami pierwszą nagrodę w I klasie (duży medal srebrny) p. Robertowi Tauszyńskiemu, drugą nagrodę p. Romanowi Słuszkiewiczowi i trzecią nagrodę p. Adamowi Madurowiczowi.

Następnie pierwszą nagrodę w II klasie (mały medal srebrny) p. Robertowi Tauszyńskiemu, drugą nagrodę p. Romanowi Słuszkiewiczowi, trzecią nagrodę p. Arturowi Feldmannowi.

Nakoniec w III klasie pierwszą nagrodę (duży medal brązowy) p. Arturowi Feldmannowi, drugą nagrodę p. Szymonowi Taubowi, trzecią nagrodę p. Kazimierzowi Sołtyńskiemu.

**Domy przytułku i pracy**. W wykonaniu uchwały sejmowej Wydział krajowy wezwał magistraty miast do oświadczenia się: a) Czy wobec od niedawna obowiązującej ustawy o przynależności, miasta nie byłoby skłonne zakładać domy przytułku i pracy; b) czy za omówionem jednostkowym wynagrodzeniem, a nawet za pewnem ewentualnem przyczynieniem się do kosztów budowy, miasta nie zawarłyby z Wydziałem krajowym umowy o przyjmowanie do takich zakładów: chorych, którzy ambulatoryjnie mogliby być leczonymi; uzdrowieńców, którzy dla przyczyn formalnych szpitala zalegają.

**Ogłoszenie c. k. Ministerstwa rolnictwa** w sprawie oddania, względnie sprzedaży włościańskim hodowcom koni, wybrakowanych lecz jeszcze zdolnych do rozplodu klaczy wojskowych, — znajduje się w dzisiejszym „Dzienniku urzędowym“ *Gazety Lwowskiej*.

**Komisja lekcyjna** słuchaczy wydziału filozoficznego Uniwersytetu we Lwowie, pozostająca pod naczelnem kierownictwem prof. dr. Twardowskiego, poleca kwalifikowanych korepetytorów i nauczycieli domowych.

Zgłoszenia ubieg. przyjmują członkowie komisji codziennie (nie wyłączając niedziel i świąt) na Uniwersytecie, I piętro sala VIII, między godz. 12—1.

Adres: Komisja lekcyjna słuchaczy wydziału filozoficznego, Lwów, Uniwersytet.

**Akademia rolnicza w Dublanach**. Z dniem 1 października rozpocznie się nowy rok szkolny w Akademii rolniczej w Dublanach. Jak się dowiadujemy, na pierwszy rok Akademii będzie mogło być przyjętych najwyżej 25 uczniów, gdyż tyłu tylko uczniów znaleźć może pomieszczenie w zakładzie, oraz miejsca dla nauki w laboratoriach.

Poczyniono wprawdzie starania, aby w istniejących w Dublanach zabudowaniach szkolnych wyznaczyć o ile możności miejsca na pomieszczenie nowych uczniów, ale więcej jak 25 uczniów nie może znaleźć pomieszczenia. W interesie młodzieży chcęcej wpaść się do Akademii rolniczej w Dublanach jest zgłosić się jak najrychlej do zapisu, gdyż przy przyjęciu do Akademii będą musiały być wzięte pod ocenienie studia przygotowawcze kandydatów, a uczniowie o wyższych kwalifikacyach będą z natury rzeczy mieć pierwszeństwo w przyjęciu do Akademii.

**Mianowanie**. Syndykiem tarnowskiej Kasz oszczędności zamianowany został adw. dr. Tadeusz Tertil.

**Śluby**. W kościele parafialnym św. Mikołaja we Lwowie odbędzie się 20 b. m. o godzinie 11 przed południem ślub panny Heleny Marynowskiej z p. Józefem Gużkowskim, kandydatem kraj. Dyrekcyi skarbu.

W sobotę, 13 b. m., odbył się w Krakowie w kościele OO. Reformatorów ślub dr. Wiktora Mikolajki, syna starszego inspektora fabryki tytoniu w Winnikach, z panną Maryą Patrąską.

**Ślub**. Jak już wiadomo, dnia 10 b. m. odbył się w Wiśniowej w kaplicy domowej ślub hrabianki Karoliny Mycielskiej, młodszej córki s. p. Franciszka hr. Mycielskiego i Waleryi z hr. Tarnowskich, z Henrykiem hr. Morstinem, synem s. p. Tadeusza hr. Morstina i s. p. Sabiny z hr. Karniekich. Z powodu niedawnej choroby matki panny młodej tylko ściśle grono najbliższych krewnych i kilku przyjaciół mogło wziąć udział w pięknej uroczystości rodzinnej. Do pięknie przybranej kaplicy wprowadzili przed ołtarz pannę młodą brat jej, Jerzy hr. Mycielski i Roman hr. Morstin, pana młodego hrabianki Cecylii Mycielska i Helena Morstinówna. Związek małżeński pobłogosławił ks. kanonik Puszet i wygłosił do nowożeńców piękną przemowę. Następnie orszak weselny wysłuchał Mszy św. Od ołtarza odprowadzili pannę młodą Jan hr. Mycielski i Tadeusz hr. Morstin, pana młodego zaś Maria z Szebneków hr. Mycielska i Celina z Bnińskich hr. Morstinowa. Potem odbierała młoda para serdeczne życzenia ze strony włościan. O godzinie 1 odbyło się śniadanie, podczas którego Jerzy hr. Mycielski odczytał telegram od kardynała Rampolli z błogosławieństwem Ojca św. dla nowożeńców i wygłosił toasty. Szereg ich rozpoczął JE. Stanisław hr. Tarnowski, wuj i ojciec chęstny panny młodej. Jerzy hr. Mycielski toastował na cześć rodziny Morstinów, Roman hr. Morstin na cześć rodziny Mycielskich. Ludwik hr. Morstin pił zdrowie ks. Puszeta i duchowieństwa. Józef hr. Ostrowski z Maluszyna wniósł kielich na cześć prezesa Akademii Umiejętności, Stanisława hr. Tarnowskiego. Toast „kochajmy się“ wygłosił

p. August Gorayski. Wieczorem odbył się obiad, po którym nastąpiły tańce. Na drugi dzień wyjechali państwo młodzi do Włoch. Po powrocie z podróży osiadł na stały pobyt w Przeworsku, gdzie, jak wiadomo, hr. Morstin jest starostą.

**40-letni jubileusz pracy nauczycielskiej** obchodził wczoraj w Przemyslu p. Jan Müller, kierownik tamtejszej szkoły męskiej im Nikorowicza.

**Ogień kominowy** wybuchł wczoraj o godzinie 5 po południu w domu przy ulicy Furmańskiej 10. Wezwana telefonem straż pożarna, usunęła grożące niebezpieczeństwo.

**Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Karol Krist, drukarz litograficzny, w 37 roku życia.

W Werbiażu pod Kołomyją, Aloiza Kleska, żona właściciela dóbr.

W Zurychu, Henryk Wild, znakomity fizyk, b. profesor Uniwersytetu petersburskiego, w 69 roku życia.

**Kronika policyjna**. Samuel Ryczałes, karczmarz w Sygniołowie, doniósł wczoraj tutejszej policji, że niejaki Abraham Lichter, któremu z litości pozwolił przenocować w swej karczmie w nocy z niedzieli na poniedziałek, skradł mu z zamkniętej komody gotówką 160 K. i zbiegł w poniedziałek nad ranem w nie wiadomym kierunku. Lichter jest wzrostu średniego, brunet, liczy około 24 lat wieku i ubrany był w zielonkawę ubranie i buty z cholewami.

Znalezioną wczoraj po południu w ul. Kochanowskiego srebrną, na czarno emaliowaną bransoletę z napisem „Andenken“, złożono w policji.

Do zamkniętego pomieszkania p. St. S., właściciela realności przy ulicy Pod dębem 12, dostał się wczoraj wieczorem złodziej i skradł gotówką 160 K., tudzież 2 zegarki złote, szpilki i szpilki, ogólnej wartości 370 K.

**Samobójstwo w przystępie szału**. Z Wiednia donoszą: W niedzielę po południu odebrał sobie tutaj życie wystrzałem z rewolweru, skierowanym w prawą skroń, generał-major 74-letni Robert Joensohn. Samobójstwa dokonał w przystępie szału.

**W przystępie szału**. Z Malagi telegrafują: Pewien żandarm w przystępie szału zabił 7 osób, a 5 ciężko poranił. Towarzystwo jego byli zmuszeni zastrzelić go na miejscu.

**Królewski literat**. Oskar II, król Szwecyi i Norwegii, wydał niedawno paniegniki, które ukazały się prawie równocześnie z francuskim przekładem pierwszego tomu jego poezyi. Należy on do najbardziej wykształconych ludzi swego wieku. Jest poetą, historykiem, krytykiem i eseistą. Jako poeta należy on do najbardziej nastrojowych liryków swej ojezyny. Goudarda uwielbia i dedykuję mu często swoje utwory. Wiele czasu i pracy poświęca także sprawom oświaty, zajmując się szczególnie szkołami ludowemi, władą doskonale językiem niemieckim, angielskim, francuskim i włoskim.

**Wpływ alkoholu na dzieci szkolne**. Niemiecki związek nauczycieli zarządził badanie 7338 uczniów szkolnych liczących 6 do 11 lat w kierunku używania alkoholu. Okazało się przytem, że z tej liczby zaledwie 2 do 3 pre. było dzieci, które alkoholu wcale nie piły, 13 pre. było takich, które się w życiu przynajmniej raz jeden lub nawet kilkakrotnie upiły, 11 pre. piło codziennie jakiś napój zawierający alkohol, a 2 pre. dostawało ten napitek już rano jeszcze przed nauką szkolną. Dzieci te używające alkoholu były najgorszymi uczniami. Jeden z nauczycieli z reńskiej prowincyi donosi, że miał w swej szkole 11 dzieci, których ojcowie byli znanymi pijakami: wszystkie te dzieci musiano w szkole przydzielić do oddziału dla dzieci upośledzonych w rozwoju umysłowym.

**Siec tramwayowa**. Chicago ma najbardziej rozgałęzioną sieć tramwayową na całym świecie, mianowicie 1.619 kilometrów, drugie miejsce zajmuje Brooklyn 819, dalej Filadelfia 803. Nowy Jork 737. Berlin 434, Londyn 426, Paryż 330, Wiedeń 266. Najmniejszą przestrzeń zajmuje Rzym — 33 kilometry.

**Kronika prowincjonalna.**

**Brzeżany (Pożar)**. W gminie Płanicy, tutejszego powiatu, wybuchł onegdaj pożar, który zniszczył do szczytu 4 domy mieszkalne wraz z budynkami i narzędziami gospodarskimi. Ogólna szkoda wynosi 7860 K.

Akcyą ratunkową zajęły się energicznie 4 i 6 szwadron 12 pułku huzarów pod komendą swoich oficerów i jedynie temu zawdzięczyć należy, że pożar nie przybrał większych rozmiarów.

**Przemysłańcy (Śmierć w studni)**. Onegdaj około godziny 4 po południu utopiła się w studni w Dunajowie, tutejszego powiatu, podczas prania bielizny, żona tamtejszego włościanina Franciszka Mastaler. Mastalerowa cierpiła od dwóch lat na epilepsyę i właśnie w chwili, gdy prała bieliznę dostała ataku, który spowodował jej utonięcie.

**Turka (Utonięcie)**. Włościanin Maksym Kurylak, z gminy Isaj, przeprowadził się onegdaj w bród przez rzekę Stryc. Nagle porwany został przez silny prąd wody i w skutek

braku natychmiastowego ratunku, utracił życie. Kurylak pozostawił żonę i pięcioro drobnych dzieci.

**Wadowice (Tajemnicza zbrodnia)**. W gminie Sułkowicach tutejszego powiatu znaleziono w tych dniach w stawku, znajdującym się na obejściu włościan Wójcikiewiczów, zwłoki 12-letniej ich córki Anny. Ponieważ na ciele zmarłej znaleziono liczne śluzki, które wskazują, że Wójcikiewiczówna według wszelkiego prawdopodobieństwa padła ofiarą zbrodniczej ręki, wdrożono dochodzenie karno-sądowe.

**Kamionka strumiłowa (Śmiertelny wypadek)**. Parobek gr. kat. proboszcza w Dmytrowie, Lewko Sawiła zwoził onegdaj snopy z pola do stodoły. W chwili, gdy zajeżdżał do stodoły, przyciśnięty został tak silnie wozem do ściany, że na miejscu wyzionął ducha.

**Notatki literacko-artystyczne.**

**August Szczurowski**. „Skorowidz powiatu jarosławskiego na rok 1902“, str. 237 in 8° i mapa powiatu jarosławskiego.

Z zupełnem i bezwarunkowem uznaniem witamy pojawienie się tego wydawnictwa, które jakkolwiek kryje się pod skromny tytuł „Skorowidza na rok 1902“, zawiera jednak bardzo obfite i interesujące informacje o powiecie jarosławskim, nadające wydawnictwu charakter niemal monografi.

Gdyby p. A. Szczurowski był oddzielił informacje, mające wartość tylko chwilową, a więc wszystkie informacje co do osobistego składu rozmaitych urzędów i władz lub instytucji, które to informacje zmieniają się co roku i corocznie winnyby być uzupełniane, — i gdyby był osobno zebrał wszystkie szczegóły, znajdujące się w jego wydawnictwie, a tworzące stałe źródło informacji o stosunkach społecznych i ekonomicznych w powiecie: z tego ostatniego działu byłaby powstała formalna monografia powiatu, mogąca stać obok tych kilku innych, które dotychczas już posiadamy, jak monografie powiatów: sokalskiego, trembowelskiego, sterosamborskiego i i.

Autor, radca Namiestnictwa Szczurowski, jako naczelnik administracyi powiatu od lat jedenasta, posiada wielką znajomość stosunków w powiecie, rozporządzał zaś materjałem urzędowym a więc źródłami wartości pierwszorzędnej; nado potrafił zżytkować w swem wydawnictwie i przejrzyście ugrupować wiele historycznych i ekonomicznych wiadomości, które bardzo podnoszą wartość wydawnictwa. Przy każdej ważniejszej miejscowości, przy każdym kościele i cerkwi, przy każdej instytucji powiatowej podaje autor dzieje jej, a dopiero na tej podstawie przedstawia stan dzisiejszy. W ten sposób mamy przedstawione dokładnie stosunki wyznaczone całego powiatu, stosunki pod względem oświaty, stanu ekonomicznego, wszystkich instytucji handlowych, przemysłowych, filantropijnych. Znajdzie też czytelnik dane szczegółowe o całej administracyi, o sile podatkowej powiatu, o warunkach, jakości i ilości produkcyi i t. p. Słowem, rzecz wyczerpująca, związana jedną myślą przewodnią w organiczną całość.

Mapa powiatu zaś daje dobry obraz topograficzno-administracyjny. Obok wszystkich miejscowości, zaznaczone są dokładnie drogi, gościńce, drożyny, ścieżki.

Wydawnictwo także jest prawdziwą zasługą, bo na podstawie takich wydawnictw dopiero, przedstawiających dokładnie stosunki poszczególnych powiatów i gmin, można będzie odtworzyć sobie dokładny obraz rozmaitych stosunków w kraju i na tej podstawie oprzeć plany dalszych reform i prac na szerszą skalę zakreślonych. Dlatego byłoby bardzo pożądanem, aby przykład p. Szczurowskiego zachęcił do wydania podobnych monografii i dla innych powiatów.

**Z teatru**. „Świat na opak“ — taki jest tytuł groteskowej krotchwilii na tle fantastycznym, którą ujrzymy w przyszłym tygodniu na naszej scenie. — Rzecz ta wyposażona melodyjną muzyką Karola Capellera, wymaga nieodzownie — oprócz biegłych śpiewaków, licznych chórow i baletu — również i współdziałania artystów dramatycznych, w skutek czego niektóre główne role przypaść musiały celnym siłom dramatu, jak pp. Romanowi Nowackiemu i Węgrzynowi. — Podobnie postąpiono na deskach pierwszorzędnych teatrów zagranicznych i wiedeńskiego „An der Wien“, gdzie „Świat na opak“ (którego fabuła, mówiąc nawiasem, potrąca o Fredrowskie „Gwałtu co się dzieje“) cieszył się szalonym powodzeniem i był wszędzie atrakcją sezonu.

Próbły sceniczne z tej nowości odbywają się już od kilku dni. — W malarni p. Jasińskiego przygotowują się nowe dekoracje, a w pracowni krawieckiej wiele oryginalne, w stylu secesyjnym kostiumy, według rysunku artysty Stanisława Lewandowskiego. Chóry i balet powiększone przez angażowanie przeszło 20 młodych pań.

**Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.**

Dzisiaj wtorek po raz dziesiąty „Weronika“, operetka w 3 aktach A. Messagera.

We środę po raz pierwszy „Kominiarze“, komedia ze śpiewami i tańcami w 4 aktach Fr. Domnika.

We czwartek po raz drugi „Kominiarze“, komedia ze śpiewami i tańcami w 4 aktach Fr. Domnika.

W piątek po raz 18-szy „Piękna z Nowego Jorku“, amerykańska operetka w 3 aktach (5 odsłonach) H. Mortona; muzyka G. Kerker.

## Wystawa jubileuszowa Towarzystwa Politechnicznego we Lwowie.

Nagrody rządowe dla wystawców już nadeszły. Nadesłany nam przez komitet wystawy jubileuszowej ostateczny wynik premiowania jest następujący:

A) Nagrody rządowe: I. Medale srebrne a) w Sekcyi I: (dla architektury, budownictwa i malarstwa dekoracyjnego, sztuki reprodukcyjnej, drukarstwa i intrygatorstwa), otrzymali: Jahoda Robert, w Krakowie, Trzemeski Edward, we Lwowie i Lewicki Karol, dyrektor fabryki sztucznego kamienia we Lwowie;

b) w Sekcyi II: (dla kolejnictwa, tramwajów i inżynierii): Bogucki Jan, profesor c. k. szkoły przemysłowej we Lwowie;

c) w Sekcyi III: (dla maszyn, kotłów, motorów, przyrządów rolniczych, elektrotechniki, górnictwa, wiertnictwa i nafiariatwa, instrumentów naukowych i muzycznych, oraz wyrobów metalowych): Zieleniowski L. fabrykant maszyn w Krakowie; Rosinkiewicz Kazimierz, sekretarz politechniki we Lwowie, Miziewicz dr. Stanisław, kierownik krajowego Zarządu sprzedaży soli we Lwowie Pollak Karol, fabrykant akumulatorów w Wersalu (we Francji) firma Fitzner et Gamper. fabr. maszyn w Sielcu koło Sosnowia i firma H. Cegielski, Towarz. akc. fabrykacji maszyn roln. w Poznaniu

d) w Sekcyi IV: (dla przemysłu chemicznego, lecznictwa i weterynaryi) firma Fibich et Stawierski, fabryka nafty w Chorkówce i firma J. Karmański i sp. fabryka farb w Dębniakach pod Krakowem

e) w Sekcyi V: (dla wyrobów złotniczych i galanterijnych, wyrobów z drzewa i koszykarstwa, wyrobów ceramicznych, tkactwa, wyrobów tkackich i t. p.): Pelczarski Wojciech, właściciel pracowni stol. we Lwowie, Górecki Józef, właściciel fabryki siatek, konstrukeyi i artystycznego ślusarstwa w Krakowie, firma Jarra M., fabryka wyrobów platerowanych ze srebra w Krakowie i Daschek Jan, właściciel pracowni art. ślusarskiej we Lwowie;

II. Medale bronzowe otrzymali: w Sekcyi I: Krakowski Zakład witraży, wytrawiania na szkle i oszkleń artystycznych, prof. Wł. Ekielskiego i Antoniego Tucha w Krakowie; Jabłoński Tadeusz, fotograf w Krakowie i Christof Jan, fabrykant storów we Lwowie;

w Sekcyi II: Brzezina Robert, funkcyjnarzys kolejowy w Stanisławowie;

w Sekcyi III: Ciepły Teodor, funkcyjnarzys kolejowy w Stryju, Jurski Stanisław, inżynier górniczy we Lwowie; Lepszy Edward, zast. profesora rys. politechniki we Lwowie; Galster Jan Aleksander, kierownik cukrowni w Borowiczkach pod Plockiem; Stangert Bazyl w Horodence (aparatus do omłotu); firma Piotrowicz i Szuman, fabr. maszyn we Lwowie; Woroniecki Franciszek, fabrykant fortepianów w Przemysłu i Żegleń Kazimierz w Chicago (pancerz kulochronny);

w Sekcyi IV: firma L. Georgeon i J. Trepczyński, fabryka wyrobów chirurgicznych we Lwowie;

w Sekcyi V: Daniszewski Franciszek ks. w Krośnie (dekoracje tkanin), firma Kubin, Brich et Korzeniowski, fabryka pieców kaflowych we Lwowie; firma Tkacz Jan i sp. pracownia tapicerska we Lwowie; Brzega Wojciech, majster stolarski w Zakopanem i firma Niedźwiedzki Józef i sp. w Dębniakach pod Krakowem, fabryka pieców kaflowych, majoliki i fajansów.

B) Nagrody komitetu wystawy. I. Uznania zaszczytne. Sekcyi I.: Kovats Edgar, prof. Politechniki we Lwowie; Redakcyja Architektury w Krakowie; Talowski Teodor, prof. Politechniki we Lwowie; Bieliński dr. Stanisław, adwokat krajowy we Lwowie; Administracyja dóbr Andrzeja hr. Potockiego w Krzeszowicach; Zajdzikowski Teodor, Zakład szklarski w Krakowie; Obmiński Tadeusz, architekt we Lwowie; Sadłowski Władysław, architekt i prof. szkoły przemysłowej we Lwowie; Daschek Jan i Pączka Franciszek, ślusarz we Lwowie.

Sekcyi II.: Skotnicki Wincenty Bogumił i hr. Ostrowski Aleksander Feliks, właściciele dóbr z Warszawy; Krajowe biuro kolejowe (pp. Popielecki i Zaczkowski); Machalski Maurycy, starszy inżynier Wydziału krajowego we Lwowie; Krajowe biuro drogowe we Lwowie; Sosnowski Józef, Zacharzewicz Alfred i Finkelstein Michał we Lwo-

wie; C. k. Szkoła politechniczna we Lwowie (biblioteka); Departamenta techniczne c. k. Namiestnictwa we Lwowie; Wolgner Józef, właściciel dóbr w Komarówce, Widt Seweryn i dr. Laska Waclaw, profesorowie Politechniki we Lwowie; Katedra miernictwa c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie; Biuro wodociągowe miejskie we Lwowie.

Sekcyi III.: Ś. p. Abakanowicz Abdank Bruno, inżynier; Bartel Jan, starszy inżynier hutniczy w Budapeszcie; Gerstler Jakób w Krakowie (młynek do zboża); Grubiński Florian, inżynier w Warszawie; Iszkowski Romuald, c. k. rada bud. minist. w Wiedniu; Klimek Edmund w Krakowie (kasa kontrolna); Knappik Robert w Dąbrowie górniczej (cyrkulator); Korpak Józef we Lwowie (liczydło ulamkowe); Liekendorf Mściśław, fabrykant powozów we Lwowie; Masłowski Ryszard, inżynier c. k. kolei państwowej w Stanisławowie; Mianowski Ludwik, inżynier c. k. kolei państwowej w Stanisławowie; firma Pollak Charles, fabryka akumulatorów w Frankfurcie; ś. p. Siferski Walery inżynier; Smereczynski Franciszek, kierownik szkoły kowalskiej w Sulkowicach; Świętka c. k. zawodowa szkoła ślusarska; Szpringer Jan z Krężnicy w Królestwie Polskiem (pielnik); dr. Trylski Ludwik z Warszawy; Wurm Ignacy, fabrykant pasów w Krakowie; Mialovich Karol w Wieliczce (teodolit); Warstata c. k. zarządu salinarnego w Wieliczce; Dyrekcya c. k. kolei państwowych w Krakowie, Lwowska Dyrekcya c. k. kolei państwowych; Stanisławska Dyrekcya c. k. kolei państwowych; Krupski Ignacy, inżynier kolei państwowej we Lwowie; Lityński Leopold, właściciel kopalni węgla we Lwowie; Miejski Zakład elektryczny we Lwowie; Barącz Erazm, c. k. mierniczy górniczy w Wieliczce; Piestrak Feliks, c. k. zarządca górniczy w Wieliczce; C. k. Zarząd salinarny w Wieliczce; Biuro solne Wydziału krajowego we Lwowie; Korosteński Zygmunt, redaktor *Dziwni* we Lwowie.

Sekcyi IV. Galic. Towarzystwo weterynarskie we Lwowie; Heller Eugeniusz, aptekarz w Krakowie; Kaczmarski Eugeniusz w Opolu, gub. lubelska (barwomierz). Kozłowski dr. Bronisław w Drobobyczu (pincety); Ostrejko Rafał, inżynier z Litwy; Zanietowski dr. Józef w Krakowie; Żurawski Maryan w Warszawie; Miejski Zakład gazowy we Lwowie; Pierwsza galic. akcyjna Towarzystwo dla przemysłu chemicznego we Lwowie; Burzyński dr. Alfred; St. W. Lewiak z Warszawy.

Sekcyi V. Bobrich Antoni we Lwowie (stolarz); Cirin Władysław we Lwowie (stolarz); Eisenbart Teodor we Lwowie (stolarz); Huta szkła w Żółkwi; Koniewicz Aleksander we Lwowie; Kopeć Ludwik, stolarz we Lwowie; Krzyżanowska Anieli w Oświęcimiu (hafy); Lewicki Kazimierz we Lwowie, (malowidła na szkle); Mandlowa Paulina w Tarnopolu (kilimy i portyery); Pawliszak Michał we Lwowie, stolarz; Prokopowicz Teodor w Kołomyi, stolarz; Sliwiński Edward we Lwowie; Stowarzyszenie pracy kobiet we Lwowie; Szafrański Ludwik, stolarz we Lwowie; Szczerkowski Jan, stolarz we Lwowie; Szkoła tkacka w Budzanowie; Wehrstein Jan w Stryju, (kuta podstawa pod wazon); Stowarzyszenie pracy kobiet w Kołomyi.

II. Listy uznania: Sekcyi I. Bracia M. i E. Fleck, malarze we Lwowie; Krupski Juliusz, we Lwowie (akwarele); Tuch Antoni w Krakowie, (szkice dekoracyjne); Appel Leon we Lwowie, (szyby trawione); Drukarnia ludowa we Lwowie; Vraný Franciszek, fotograf, w Samborze (fotografie); Pammer Gustaw, ślusarz, we Lwowie; Wolgner Józef, właściciel dóbr w Komarówce; Domaszewicz Aleksander, właściciel cegielni Snopków; Zacharyewicz Alfred, architekt, Lwów; Bendl Maryan, blacharz, Lwów; Eisenbart Teodor, stolarz, Lwów; Baecker Łucyan i Krzyczkowski Dionizy, profesorowie szkoły przemysłowej we Lwowie; Wapielni i cegielnie spółki lwowskich techników, (przedtem Bauer i Epler).

Sekcyi II. Łysakowski Józef, starszy inżynier c. k. kolei państwowych w Czorkowie; dr. Urban Władysław Massalski we Lwowie; Vetulani Franciszek, starszy inżynier Wydziału kraj. w Tarnowie; Lepszy Gustaw w Podgórzu; Stobiecki Stefan inż. Wydz. kraj. w Krakowie.

Sekcyi III. Balawajder Jan w Przemysłu, (lokomobila, par. sieczkarnia); Banasik Roman w Jaworznie, (górnik); Bartkiewicz Ludwik, inspektor kolei państw. w Nowym Sączu; Bily Karol, kierownik szkoły ślusarskiej w Świątnikach; Bochnik Jan, laborant Uniw. we Lwowie; Boczkowscy Bracia w Lublinie, fabryka drabin ratunkowych; Brzozowicz Franciszek we Lwowie, blacharz; Daniel Leon w Stanisławowie (wagon ciężarowy); Piel Józef we Lwowie, (wyrob cygarowy); Gorgoń Jan w Mraźnicy, (przyrząd do łyżkowania); — Grocholski Stefan w Kołodnie, (chomąt); Gundelach i Dracznyski w Krakowie, (plenograf); Lwaskiewicz Antoni w Pińsku, (ruszt do kotłów); Konieczny Aloizy w Jasionowie, (wiatrownica organowa); Kornowski H. i Racięcki Z. w

Warszawie, (przegrzewacz pary); Lisiecki Stanisław w Warszawie, (maszyny); Matzner Leopold we Lwowie, (przyrząd kolejowy); Otocki Franciszek w Sądowej Wiszni, (polski pytel); Pehlke Fryderyk w Sierpcu, (pompa rurowa); Peszkowski Karol, c. k. adj. bud. w Żydaczowie; Piotrowski Eustachy w Petersburgu, (sprzęgło automatyczne); Proener Jan w Pabjanicach, (turbiny); Rakowski Julian w Warszawie, (gniotownik); Rauch Edward, inż. c. k. kolei państw. we Lwowie; Romański Bronisław w Nowym Sączu, (przyrząd kolejowy); Sliwiński Stanisław w Kijowie, (fortepian elektryczny dzwonkowy); Szuplak Stefan we Lwowie, (wyroby ślusarskie); Wesołowski Janusz we Lwowie, (karabin); Kiwałowski Zaleman w Milewsku; Halka Romuald w Pieliszu; Hofmann Antoni z Kozielnik i Seethaler; Bielawski Jan, inż. i właśc. dóbr Nehrabyka.

Sekcyi IV. Dąbrowski i Kaczmarski w Opolu (Król. Polskie); Goldzweig Adolf w Łodzi (Król. Polskie); dr. Niemilowski Władysław, profesor Uniw. we Lwowie; Solecki Feliks w Warszawie; dr. Wątorok Adolf we Lwowie; Kömpfe Edward, Kuliczowski Franciszek i Spółka.

Sekcyi V. Görtler Karol we Lwowie; bar. Lipowska Konstancya w Nowym Sączu; Nowcertyówna Zofia we Lwowie; Zontak Matylda we Lwowie; Balogh Karol, ślusarz we Lwowie; Bielańska Karolina w Czortkowie; Kochanowski Jan, stolarz we Lwowie; Różycki Antoni, pracownia krzesel we Lwowie; Pruchnicki Dymitr w Kossowie; Piątkiewicz i spółka, fabryka ram w Tarnopolu.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

O obrocie monet złotych w Monarchii austro-węgierskiej przedłożył ciekawe sprawozdanie sekretarz dr. Pranger radzie generalnej Banku austro-węgierskiego z tej okazji, że właśnie minął rok od chwili wprowadzenia złota w obieg. W pierwszych kilku tygodniach — mówi dr. Pranger w swoim sprawozdaniu — monety złote miały urok nowości i publiczność brała je chętnie, wnet jednak nastąpiła pod tym względem zmiana. Publiczność na każdym kroku dawała pierwszeństwo małym banknotom, a pozbywała się złota, to też zaczęło ono wracać do Banku, i chociaż Bank wciąż puszcza nowe monety w obieg, cyrkulacyja ich nie powiększa się, gdyż bardzo często w jednym i tym samym dniu nierównie większe sumy w złocie wracają do Banku, aniżeli bywają wydane. Ogółem puścił Bank do tej pory monet złotych za 210 milionów koron, z tego wróciło napowrót 85 milionów, utrzymało się zaś w obiegu około 125 milionów. Zapasy złota, nagromadzone przez Bank, nie tylko nie zmniejszyły się w ciągu tego roku, ale przeciwnie znacznie się powiększyły. Przed rokiem wynosiły one 969 milionów, dziś wynoszą 1083 milionów, a nadto w obiegu jest złota za 125 milionów, w rezultacie więc zwiększyły się w ciągu roku zapasy złota, jakimi dysponuje Monarchia, o 239 milionów koron.

Losowania. Z Wiednia telegrafują: Przy wczorajszym 57-mem ciągnięciu losów Palfiego (pożyczki z r. 1855) padła główna wygrana 84.000 koron na nr. 78.053; wygrana w kwocie 8.400 koron na nr. 706, a 4.200 koron na nr. 73.696.

Przy wczorajszym 94-tym ciągnięciu serbskich obligacyj z r. 1881 padła główna wygrana 80.000 koron na seryę 1.101 nr. 42, a kwotę 8.000 koron wygrała ser. 2.010 nr. 24.

Wystawa w Amsterdamie 1902. Pod protektoratem belgijskiej komory handlowej w Amsterdamie, odbędzie się w październiku b. r. Wystawa, która obejmuje higienę, medycynę, wyroby farmaceutyczne, przybory ratunkowe, sport, środki spożywcze, żywienie ludzkie, sztukę kucharską i wszystkie w tym celu potrzebne artykuły. Wystawa ta, zostanie otwarta w dniu 11 października. Termin zgłoszeń ustanowiono do końca tego miesiąca. Wszelkich informacyj udziela reprezentant wystawy Artur Gobiet, w Pradze-Karlin do końca września.

Produkcya jedwabiu na kuli ziemskiej w r. 1901 przedstawia się, wedle dat zebranych przez syndykata handlarzy jedwabiu w Lyonie, jak następuje: Ogółem jest ona jedną z największych w ciągu ostatnich lat i wynosi 17,759.000 klg. Z tego przypada na Francye 654.000 klg., na Włochy 3,113.000 klg., na Hiszpanie 80.000 klg., na Austro-Węgry 325.000 klg.; Turcya azjatycka dała 843.000 klg., Turcya europejska 200.000 klg., kraje nadbalkańskie 96.000 klg., Grecya i Kreta 60.000 klg., Kaukaz 440.000 klg. Wywieziono z Persyi i Turkestanu 255.000 klg. z Chin przez Szangai 4,920.000 klg.

przez Kanton 2,160.000 klg. z Japonii przez Jookohamę 4,330.000; z Indyi przez Kalkutę 280.000 klg. Produkcya w krajach europejskich wynosi ogółem 4,172.000 klg., w azjatyckich 11,693.000 klg. W ogóle podnosi się produkcya i wywóz z Chin i Japonii, spadła we Francyi, Włoszech i Hiszpanii, podniosła się o 12.000 klg., w porównaniu z rokiem 1900 w Austro-Węgrzech. Najwyższą w ostatnich czasach była produkcya z r. 1899, wynosiła bowiem 18,057.000 klg.

Wiedeń, 16 września. (*Kursa giełdy wiedeńskiej*). Losy: a) procentowe: Austriackie zakładu krajowego z oblig. pr. z roku 1880 3-prc. 265·50, Austr. zakł. kr. z obl. pr. z r. 1889 3-prc. 263·—, Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. m. k. 4-prc. —, Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 zł. 5-prc. 290·—, Węg. Banku hip. po 100 zł. 4-prc. 254·75, Potyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. —, Turckie oblig. prem. kolej po 400 fr. 115·40, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 19·25, Zakł. kred. dla h. i p. po 100 zł. 428·—, Clary 40 zł. m. k. 201·—, Pożyczka m. Insbruku 20 zł. 88·—, Losy m. Krakowa 20 zł. 79·—, Pożyczka m. Lublany 20 zł. 79·—, Ofen 40 zł. 198·—, Palfy 40 zł. m. k. —, Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. 54·70, Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 27·60, Losy fund. Arcyksięcia Rudolfa 10 zł. 73·—, Salma 40 zł. m. k. 250·—, Pożyczka Salzburga 20 zł. 83·—, Pożyczka St. Genois 40 zł. m. k. 260·—, Losy komunalne m. Wiednia z 1874 r. 426·—.

Wiedeń, 16 września. Cukier (ustalony) 17·20 do —. Spirytus 40·— do — (bez zmiany). Nafta niezmienniona.

Wiedeń, 16 września. Targ zbożowy. (*Kursa w koronach i po 50 klg.*). Pszenica na jesień 7·09 do 7·10 Pszenica na wiosnę 7·36 do 7·37. Pszenica na maj-czerwiec — do —. Żyto na wiosnę 6·55 do 6·57. Żyto na maj-czerwiec — do —. Żyto na jesień 6·39 do 6·40. Kukurudza na maj-czerwiec — do —. Kukurudza na lipiec-sierpień — do —. Kukurudza na sierpień-wrzesień — do —. Kukurudza na wrzesień-paździ. 5·87 do 5·89. Owies na wiosnę — do —. Owies na maj-czerwiec — do —. Owies na jesień 5·87 do 5·88. Rzepak na sierpień-wrzesień 10·65 do 10·75. Rzepak na wrzesień-październik — do —. Rzepak na styczeń-luty — do —. Olej rzepakowy — do —.

Usposobienie: silne. — Pogoda: piękna.

Budapeszt, 16 września. Targ zbożowy. (*Kursa w koronach i po 50 klg.*). Pszenica na czerwiec — do —. Pszenica na październik 6·86 do 6·87. Pszenica na kwiecień 7·10 do 7·11. Żyto na kwiecień 6·25 do 6·26. Żyto na maj — do —. Żyto na październik 6·08 do 6·09. Owies na kwiecień 5·90 do 5·91. Owies na maj — do —. Owies na październik 5·58 do 5·59. Kukurudza na maj 5·46 do 5·48. Kukurudza na lipiec — do —. Kukurudza na sierpień — do —. Kukurudza na wrzesień 5·60 do 5·65 Rzepak na sierpień 11·35 do 11·45.

Oferty: dobre. — Chęć kupna: mierna. Usposobienie: spokojne. — Pogoda: pochmurno.

Berlin, 16 września. Banknoty austriackie 85·40, Spirytus —.

Frankfurt, 16 września. Austriackie Kredyty 217·60, Koleje państwowe —, Alpiny 189·25, Disconto —, Laura —, Montany —.

Paryż, 16 września. Trzyprocentowa renta 101·13. Mąka 28·15.

Giełda towarowa. Cukier surowy loco Aussig 17·10 do 17·20, loco Olomuniec 15·90 do 16·—, loco Berno-Wiedeń 16·20 do 16·30, na październ. loco Aussig 17·55 do 17·65, Cukier w kostkach: prima 88·75 do 89·—, secunda 88·25 do 88·50. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 40 — do 40·40, Nafta kaukazka: transito Tryest 6·50 do 7·—, galicyjska przeźroczysta 34 — do 34·50. (*Ceny w koronach*).

## Targ zbożowy.

Lwów, 16 września. Waluta koronowa. Cena za 50 kg. loco Lwów. Pszenica gotowa 9 — do 9·25, pszenica na termin 6·75 do 7·—, żyto gotowe 7·40 do 7·60, żyto na termin 5·50 do 5·75, owies obrotowy gotowy 8 — do 8·25, owies obrotowy na termin 5·25 do 6 —, jęczmień pastewny 6·25 do 6·50, jęczmień browarniczy 6·75 do 7 —, rzepak 10·25 do 10·50, lnianka — do —, groch pastewny — do —, groch do gotowania 9 — do 12 —, wyka 7 — do 7·25, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, bób —

do —, bobik 6-50 do 6-75, hreczka 7— do 7-50, kukurudza nowa 6-25 do 6-40, kuku- ruzda stara — do —, chmiel za 56 kilo — do —, konieczyna czerwona 35— do 40—, konieczyna biala 40— do 45—, koni- czyna szwedzka — do —, tymotka — do —.

Spirytus loco za 50 litr. gotowy *pari- tas* Tarnopol 16— do 16-25, za 50 litr. *pa- ritas* Tarnopol na termin — do —, waranty — do —, ekskontyngentowy 8— do 8-25

Wskutek slabej tendencyi targu krs- dapeszteńskiego ceny nowego zboza obrni- zają się.

Wiedeń, 16 września. (Telegram „Gazety Lwowskiej“). Na wczorajszy targ spędzo- no bydła rogatego, przeznaczanego na rzeź ogółem 4287 sztuk.

W tem było z Galicyi 124 sztuk, z Bu- kowiny —.

Przebieg targu był ożywny. Ceny podniosły o 25 hal.

Niesprzedanych pozostało 21 sztuk.

Wółw z Galicyi i Bukowiny sprzedano: 57 sztuk po 52 do 67 koron, 46 sztuk po 68 do 72 kor., 21 sztuk po 73 do 76 koron.

Buhaje podtuczone bez różnicy pocho- dzenia kupowano po 58 do 72 kor., krowy podtuczone po 56 do 72 koron, bydło chude po 42 do 54 koron, wszystko licząc za cen- tinar metryczny żywej wagi.

## OSTATNIA POCZTA

Z Paryża donoszą, że z powodu prosby pewnego współredaktora dziennika *Matin* o prywatną audyencyę u Papieża nadesłał kardynał Rampolla do jednego z członków ambasady francuskiej pismo z doniesieniem, że Papież postanowił nie wypowiedzieć żad- nego słowa, które mogłoby być tłumaczone *pro* lub *contra* polityce francuskiej. Dlatego wstrzyma się od przemowy do pielgrzymów francuskich i odmawia przyjęcia owego dzien- nikarza, aby uniknąć wszelkiej polemiki.

W dzienniku *Echo de Paris* opowiada nacjonalista Lepelletier o swoich wrażeńach z podróży do Alzacy i Lotaryngii i stwierdza z ubolewaniem, że dzielnice te są dla Francyi stracone. „W Metz, powiada au- tor, istniało przez długi czas stronnictwo protestujące. Dziś już go niema. Zapewne niewygasła jeszcze w sercach wielu mieszkań- ców Metz pamięć Francyi. Patryoci z uczu- cia i tradycyi, którzy ubolewają nad prze- sławnością i marzą o lepszej przyszłości, są w Metz i całym kraju jeszcze dość liczni, ale nie występują oni energicznie. Przyczajony, pogodzenie się z faktem dokonany, poddawanie się prawom, przepisom i poda- lkom, które nie są uciążliwsze, niż gdzie- indziej: wszystko to stłumiło ducha protestu. Nikt już nie wybiera kandydatów protestu- jących; żaden z członków rady miejskiej nie zdobył się na odwagę stawienia swojej kan- dydatury dla zaznaczenia oporu przeciw za- borowi, dla obrony praw zwyciężonego na- rodu. Żaden komitet, żaden kandydat nie o- dmówił się przypomnieć warunku o zatwier- dzeniu zaboru przez ludność pogwałconą. Na taki plebiscyt dziś też zapóźno, bo połowa dawnych mieszkańców opuściła już kraj i została zastąpiona przez Niemców. A nietyl- ko imigranci stanowią większość, ale i mię- dzy synami Francuzów w Metz jest wielu takich, którzy zerwali zupełnie swoje zwią- zki z Francją, bo rodziny ich rozproszyły się, stosunki ich zmieniły się po wojnie, je- zyk ojczysty jest im już nieznamy; są oni objętni na losy kraju, który jest już dla nich obcym. Wszyscy ci głosowaliby z prze- konania na kandydatów niemieckich. Przy- wiązanych do Francyi można znaleźć tylko jeszcze wśród mieszczaństwa katolickiego w Metz.“

Francuskie ministerstwo spraw zew- nętrnych zaprzecza kategorycznie rozpu- szczanym pogłoskom, jakoby Rosya trakto- wała w Paryżu o pożyczkę miliardową, któ- rej emisja nastąpiłaby jednocześnie w Pa- ryżu, Berlinie i Wiedniu. Wiadomość już chociażby dlatego jest niewiarogodną, że Fran- cya sama zamierza zaciągnąć pożyczkę 1200 milionów fr. i liczy w tem na kapitał fran- cuski.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

### Manewry Cesarskie.

Sasvar, 16 września. We wczorajszym dniu manewrów cała zgromadzona na ówi-

zaniach siła zbrojna prowadziła walkę, któ- ra trwała od wczesnego rana do godziny 11 przed południem i skończyła się ustąpieniem armii wschodniej.

Najj. Pan zmienił kilkakrotnie swą pozycję, przejeżdżając przez pole manewrów i wyraził uznanie dla postawy i ruchów woj- ska. O godzinie 2 po południu powrócił Mo- narcha do zamku wityany owocynie przez publiczność. W namiocie cesarskim odbył się obiad. Przed obiadem wgrzeżył niemiecki następca tronu portrety swe we wspaniałych ramach z własnoręcznym podpisem: szefowi sztabu generalnego bar. Beckowi, generał- adjutantom hr. Paarowi i Bolfrasowi i Pp. Ministrom bar. Krieghammerowi, hr. Wel- sersheimbowi i bar. Fejervaremu.

Sasvar, 16 września. Najj. Pan udzie- lił z prywatnej skatki 1000 koron na bied- nych miasta Sasvar, 500 koron miejscowej straży pożarnej ochotniczej, a 400 koron ochotniczej straży w Nyitra.

Stanisławów, 16 września. (Tel. pr.) P. Minister kolei żelaznych dr. Wittek prze- jechał wczoraj o godzinie 10 wieczorem przez Stanisławów do Wiednia w powrocie z podró- ży inspekcyjnej po okręgu dyrekeji kolei państwowych w Stanisławowie.

Kraków, 16 września. (Tel. prywat.) W sprawie utworzenia „wielkiego Krakowa“ i przyłączenia siedemnastu gmin sąsiednich, wyśtuosował był prezydent Friedlein rozporzą- dzenie do wszystkich departamentów magi- stratu, aby każdy ze swego stanowiska sprawę tę rozpatrzył i przedłożył swoje obliczenia i opinie. Departamenty spełniły to polecenie i złożyły sprawozdania. Budownictwo miejskie obliczyło, że urządzenia w przyłączonych ewen- tualnie gminach dróg i chodników koszo- wałoby 3 i pół miliona koron. W najbliższych dniach odbędzie się w tej sprawie posiedze- nie specjalnej komisji miejskiej.

Gorlice, 16 września. (Tel. prywat.) Obszerniejszy komitet przedwyborecy posta- wił wczoraj znaczną większością głosów kan- dydaturę hr. Adama Skrzyńskiego na posła sejmowego z grupy miast Gorlice-Jasło i po- stanowił wybór jego popierać.

Wiedeń, 16 września. *Wiener Allg. Ztg.* donosi z Kopenhagi, że rossyjski następca tronu przybędzie tam na przyszły tydzień i że spodziewają się jego zaręczyn z ks. Bea- trycja Koburską.

*Wiener Allg. Ztg.* donosi z Belgradu, że uwięziono prezesa komitetu macedońskie- go Sarafowa.

Wiedeń, 16 września. Wczoraj zakon- czył się austriacki kongres rybacki.

Kremza (Krems), 16 września. Wczo- raj otwarto tu siódmy austriacki kongres właścicieli winnic przy udziale delegatów z różnych krajów koronnych. Prezydent kon- gresu, marszałek kraj. hr. Gudenus otworzył obrady wznosząc okrzyk na cześć Monarchy.

Tryest, 16 września. Rozpoczął się tu strejk bednarzy; żądają podwyższenia płacy i uregulowania czasu pracy. 400 zarobników portowych rozpoczęło strejk. Do nich przy- łączyło się 60 roznosicieli węgla.

Zagrzeb, 16 września. Współpracownik pisma *Hrvatsko Pravo*, Persics i prawnik Frejen zostali wypuszczeni na wolną stopę. Z powodu ostatnich ulicznych zająsć pozos- tają 92 osób w śledztwie sądowem; w tej liczbie jest 3 słuchaczy praw, 3 dziennika- rzy, 4 kobiety, resztę stanowią rękodzielnicy, służący i robotnicy. Sąd skazał córkę po- sła Derincica, doktorowę Rado za obrazę po- licyanta na 300 kor. grzywny.

Dzienniki opozycyjne zajmują się roz- porządzeniem rządowem w sprawie wynag- rożenia ze strony miasta tych Serbów, którzy w ostatnich zaburzeniach ponieśli ma- teryalne straty i widzą w tem zamach na autonomię miasta. Pisma te radzą reprezen- tantom miasta, aby złożyli swe mandaty.

Berlin, 16 września. Przybył tu wczo- raj w przejeździe do Rosyji szach perski. Powitał go w imieniu cesarza sekretarz stanu Richthoffen i inni. Po krótkim pobyte odjechał szach w dalszą drogę do Rosyji.

Gdańsk, 16 września. Na wiecu, który urządzili tu hakatyści, referował Bovenschen. Uchwalono następujące postulaty hakatysty- czne: 1. Zniesienie fakultatywnej nauki czy- tania i pisania. 2. Wykład religii powinien się odbywać we wszystkich dzielnicach pol- skich tylko w języku niemieckim. 3. Fakul- tatywna nauka języka polskiego zostanie zupełnie usunięta ze wszystkich wyższych za- kładów naukowych. 4. Znosi się rozporzą- dzenie, że z funduszków dla dyspozyceji na- czelných prezesów mają otrzymać stypendya Niemcy, chcący się po polsku nauczyć. 5. Na wszystkich zebraniach publicznych obrady mogą się toczyć i mogą być wygłaszane przemowy tylko w języku niemieckim. 6. Prasa polska występująca wrogo w obec rządu, po- winna być zniesiona, albo pisma powinny wychodzić równocześnie po polsku z niemieckim tłumaczeniem. 7. w stosunkach po- cztowych postugiwać się wolno tylko języ- kiem niemieckim.

Petersburg, 16 września. *Praw. Wi- stnik* donosi: Wczoraj w domu gubernatora zebrali się na rozkaz cara naczelnicy woda- rze jakoteż starszyzna ze wsi gubernij: kur- skiej, półtawskiej, charkowskiej, orelskiej i woroneskiej. Car zwrócił się do nich z na- stępującą przemową: „Z wiosną, w niektó- rych okolicach gubernii półtawskiej i char- kowskiej zrabowali wieśniacy sąsiednie go- spodarstwa. Winni poniosą zasłużoną karę. Władze -- jestem tego pewny -- zapobie- gną na przyszłość podobnym niepokojom. Przypominam wam słowa mojego ojca, któ- ry w dniu swej koronacyi do naczelników wóddarzy powiedział: „Słuchajcie waszych marszałków i nie wiercie żadnym niedorze- cznym pogłoskom“. Pamiętajcie -- mówił car -- że ludzie bogacią się nie rabowaniem cudzego mienia, ale uczciwą pracą, oszede- dnością i życiem według przykazań boskich. Powtórzcie moje słowa w waszych wsiach i powiedzcie tam, że o waszych prawdziwych potrzebach nie zapomnę“.

Kursk, 16 września. Car Mikołaj przy- był wczoraj po południu na stacyę Ryszkowo, poczem pojechał wraz z następcą tronu po- wozem do miasta. Deputacya wgrzeżyła chleb i sól. Car oglądał miasto, a odwiedzwszy zgromadzenie szlachty był na uroczystości odsłonięcia bronzowej statuy Aleksandra III.

Rzym, 16 września. Wczoraj przedpo- łudniem odbyło się uroczyste otwarcie 4-go międzynarodowego Zjazdu ginekologicznego przy licznym udziale włoskich i zagranicz- nych ginekologów, oraz przedstawicieli rzą- du. Minister oświaty Nasi wygłosił powita- łne przemówienie do zebranych imieniem króla, poczem zaznaczył znaczenie Włoch w rozwoju naukowym i wspomniał o stracie, jaką poniosła medycyna przez zgon Vircho- wa. Z kolei przemawiali: Burnistrz, oraz za- stępcy Austrii, Belgii, Francyi, Niemiec, Grecyi, Anglii, Holandyi, Rumunii, Rosyji, Hiszpanii i Stanów Zjednoczonych. Po po- łudniu zaczęto obrady merytoryczne.

Sofia, 16 września. *Bulgarska Agen- cyja telegraficzna* donosi: Wczoraj odbyły się wybory uzupełniające do sobrania; wypadły one na korzyść rządu. Kandydaci koalicyi stronnictw opozycyjnych wszędzie upadli. — Wybory minęły spokojnie.

Paryż, 16 września. *Echo de Paris* do- nosi, że francuski minister spraw zagranic- nych Delcassé, polecił francuskiemu am- basadorowi w Rzymie udzielić włoskiemu ministrowi spraw zagranicznych Prinettiemu wyjaśnień, co do mowy francuskiego mini- stra marynarki Pelletana, wygłoszonej w Ajaccio (na Korsyce).

Paryż, 16 września. W *obec dementi*, zamieszczonego w *Osservatore Romano*, o- świadcza *Matin*, że ogłoszony wczoraj w tem ostatnim piśmie list kardynała Rampolla do pewnego członka ambasady francuskiej w sprawie stanowiska Papieża w obec polityki rządu francuskiego, jest najzupełniej auten- tyczny.

Bordeaux, 16 września. Podróżni, któ- rzy tu przybyli z Martyniki, opowiadają, że na całej wyspie wszelki ruch i roboty za- stanowiono wobec strasznej niepewności, co jutro przyniesie. Obawiają się zwłaszcza, aby powtarzające się corocznie w tym czasie wia- try peryodyczne nie zaniosły ognistego po- piołu w razie wybuchu także na południe wyspy, co byłoby wielką klęską.

Landerneau, 16 września. Wczoraj w całym departamencie Finistère odbyło się otwarcie autoryzowanych, wolnych szkół du- chownych. Szkoły kongregacyjne w Folgöt, Ploudaniel, Plougonvelin i t. d. pozostaną zamknięte, a wszystkie te dzieci, które do tych szkół uczęszczały, zostają pod opieką domową.

Madryt, 16 września. W miejscowości Pitero - Novara przyszło do awantur z po- wodu pewnego lokalnego zatargu. Wiele osób jest rannych.

Londyn, 16 września. *Standard* otrzy- mał z Szanghaju depeszę z doniesieniem, że do miasta Chengtufu wpadły gromady Bok- serów uzbrojonych. Kilkanaście osób bok- serzy zamordowali a wiele poranili i upro- wadzili. Składy i sklepy w całym mieście pozamykane. Położenie ma być bardzo po- ważne.

Londyn, 16 września. Urzędownie za- przeczają wiadomości z Paryża, jakoby 300 żołnierzy angielskich obsadziło księstwo Kel- lantón.

Sztokholm, 16 września. W bieżącym miesiącu odbywają się wybory do drugiej Izby szwedzkiego parlamentu. Z ogólnej licz- by 230 posłów wybrano do tej pory 153. Partya lewicy miała dotychczas 90 manda- tów a teraz zyskała już 15. Partya prawicy t. zw. stronnictwo Landmanna, która dotych- czas miała 118 mandatów, straciła już 16.

Nowy Jork, 16 września. Amerykań- ski okręt wojenny „Pantera“ w skutek na- głego rozkazu z Waszyngtonu, odpłynął wzo- raj wieczór do Colon (w Kolumbii), mając na pokładzie 320 marynarzy i 6 dział pol- nych.

Biserta, (w Tunisie) 16 września. *Agen- cyja Habasa* donosi: Rada municypalna wy- dała na cześć bawiącego tu ministra mary-

narki bankiet. Pódezas uczyty wygłosił Pelle- tan przemowę. Na wstępie powitał kolonie francuskie Algier i Tunis i zaznaczył, że fran- cuska Afryka ma te same dążności co ojczy- zna, Frauceya nie rozłączy się z nią nigdy. Na- stępnie podniósł znaczenie Biserty dla obro- ny południowej Francyi i morza i przypisał temu portowi znaczenie nowej Kartaginy, jednakże bez dawnych błędów. Nie chcemy — mówił minister -- zrobić morza Śródziemne- go morzem francuskim, ponieważ już ule- czyliśmy się z dawnych marzeń o panowaniu nad światem. Część morza Śródziemnego jest francuską i pozostanie francuską. Będąc w posiadaniu Biserty, silnego portu dla obrone- nej i zaczepnej walki i w posiadaniu Korsyki i Tulonu możemy mimo Malty i Gibraltaru utrzymać wolny przejazd pomiędzy obu po- łowami morza Śródziemnego. Nie życzy so- bie rząd konfliktu ani z Anglią ani z Włochami, ponieważ jednak nie wie, co inni uczynią, uważa za swój obowiązek przygoto- wać Francję do świętej wojny przeciw nieprzyjacielowi, ktokolwiek nim by był, ponieważ od końca XIX-go stulecia w cywiliz- zowanemu świecie nie ma pewności, — od czasu klęski, zadanej nam przez barbarzyń- ską dawną Germanię, w całym świecie pa- nuje zdanie: „Gwałt przed prawem“. Musi- my zebrać wszystkie nasze siły, aby utrzy- mać geniusz Francyi.

Johannesburg, 16 września. *Biuro Reu- tera* donosi, że wśród koni i bydła pojawiła się nosaczka, która wyrządza wiele szkody, stanowiąc również przeszkodę w pracy. Po- doбно według orzeczenia tamtejszych fa- chowców trzeba będzie 3 lat czasu do wyte- pienia zarazy.

### Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 16 września 1902. — Giełda po- ranna. (Vorbörse). Godzina 11 minut. — Marki 117-07, Renta majowa 101-10, Węgier- ska renta koronowa 98-15, Akcyje austriac. Zakładu kredytowego 688—, Akcyje węg. Zakładu kredytowego 730—, Akcyje Anglo- banku 279—, Akcyje Unionbanku 545—, Akcyje Bankvereinu 459—, Akcyje Länder- banku 424-50, Akcyje Kolei państwowych 711-75, Lombardy 84-50, Akcyje Kolei Elbe- thal 465-50, Akcyje Fabryki broni ——, Akcyje tytoniowe 311—, Akcyje Alpińskie 373-50. Usposobienie: —

Wiedeń, 16 września 1902. — Giełda po- łudniowa (Mittagsbörse). Godz. 12 min. 30. Marki 117-07, Renta majowa 101-10, Węgier- ska renta koronowa 98-15, Akcyje austr. Zak- ładu kredytowego 687-75, Akcyje węg. Zak- ładu kredytowego 726—, Akcyje Anglo- banku 279—, Akcyje Unionbanku 545—, Akcyje Bankvereinu 459—, Akcyje Länder- banku 424-50, Akcyje Kolei państw. 712-25, Lombardy 84—, Akcyje kolei Elbethal 467-50, Akcyje Fabryki broni ——, Akcyje tytonio- we ——, Akcyje Alpińskie 374-50, Akcyje Ri- ma Muranyi 498—, Akcyje Praskiego To- warzystwa żel. ——, Losy tureckie 114-50, Ruble 253—, 20-Franki ——, Tramway ——. Usposobienie: spokojne.

Wiedeń, 16 września 1902. — Zamknię- cie giełdy (Schlusscourse). Godz. 2 min. 30. Akcyje austriackiego Zakładu kredy. 689-50, Akcyje węgierskiego Zakładu kredy. 725-50, Akcyje Anglobanku 278 50, Akcyje Unionban- ku 545—, Akcyje Länderbanku 424—, Akcyje Bankvereinu 458 50, Akc. Bodencredit 942—, Akcyje galicyjsk. Banku hipotecznego 588 —, Akcyje Kolei państwowych 716 59, Akcyje Ko- lei Południowej 81-75, Akcyje Tramway A) ——, Akcyje Tramway B) ——, Akcyje Kolei Elbethal 467—, Akcyje Kolei Pół- nocnej 5780—, Akcyje Kolei Czerniowieckiej ——, Akcyje Alpińskie 375-50, Akcyje Rima Muranyi 498—, Akcyje Praskiego Towarzy- stwa żel. 1520—, Akcyje Fabryki broni ——, Akcyje Tureckie tytoniowe 310-50, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 97-90, Renta majowa 101-10, Austriacka Renta koronowa 100-20, Węgierska Renta koron. 98-15, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 96-50, 4 prc. Listy Banku krajowego 97—, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 101—, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 96-50, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 100-60, 5-prc. Li- sty Banku hipotecznego 110—, 4-prc. Gal. Obligacye propinacyjne 99-15, 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 98—, 4-prc. po- pożyczka miasta Lwowa 94-50, Losy tureckie 114-50, Marki 117-05, Ruble 253—

Odpowiedzialny redaktor Adam Kreczowiecki.

Nadesłane.

Wszelkie monety zagraniczne kupują i sprzedają najkorzystniej [2] Sokal & Lilien

Zlecenia z prowiney wykonujemy odwrotna pocztą. Fabryka asfaltu i papy dachowej Szeligi-Lyszkiewiczza inżyniera Lwów — Marcina 29,

Jako dobrą i pewną lokacyę polecamy

- 4% Listy hipoteczne koronowe, 4 1/2% Listy hipoteczne, 5% Listy hipoteczne premiiowane, 4% Listy Tow. kred. ziemskiego, 4 1/2% Listy Banku krajowego, 4% Listy Banku krajowego, 5% Obligacje kumunalne Banku kraj., 4% Pożyczkę krajową, 4% Gal. Obligacje propinacyjne i wszelkie renty państwowe.

Nadto polecamy Akcyę gal. Towarzystwa elektrycznego. Papiery te sprzedajemy i kupujemy po najdokładniejszym kursie dziennym. KANTOR WYMIANY c. k. uprz. gal. akcyjnego BANKU HIPOTECZNEGO.

W szkole śpiewu p. Ady Dabrowskiej kurs nauki śpiewu solowego 1. września rozpoczęty. Nauka odbywa się metodą pp. Souvestrów w Lugano. Wpisy od 10—2 rano, Ossolińskich I. 10 II. p.

Specjalista chorób nerwowych Dr. M. Switalski ord. od 3 do 5 po południu ul. Akademicka I. 11, part-r na lewo.

Ciągnięcie 4. października 1902! Losy c. k. Wiedeńskiej Loteryi Policyjnej 1500 wygranych, pomiędzy temi 100 głównych wigranych wartości 50.000 koron.

Pierwsze 3 główne wygrane K 25.000, 5000, i 1000 zostają na żądanie wypłacone gotówką; po odtrąceniu prawnie przepisanego procentu. Do nabycia we wszystkich kantorach wymiany, trafikach i loteryach także w biurze Loteryi policyjnej Wiedeń I. Singerstrasse 2.

Dumą każdej gospodyni jest z pewnością, bieleźnie swej nadać ładny połysk. Takowy bardzo łatwo się daje osiągnąć, jeśli się posługuje srebrnym krochmałem błyszczącym, wszędzie ulubionym, wyrabianym przez renomowaną fabrykę chemiczną Friez Schulz jun., Tow. akc. w Lipsku i Eger. Krochmal ten osiągnął wskutek znakomitych zalet sławę światową i został kilkakrotnie wyszczególniony, ostatnim razem na Wystawie Paryskiej 1900 złotym medalem.

Szulca srebrny krochmal błyszczący jest jedynym fabrykantem, który nadaje bieleźni, bez jakiegokolwiek dodatku tylko rozpuszczony we wodzie świeżość, białość i elastyczną sztywność, nie uszkadzając zupełnie nici bieleźny. Użycie jest nadzwyczaj pojedyncze. Osięga się lekko i pewnie każdym żelazkiem najpiękniejszą bieleźną z polyskiem lub bez. Nawet dla rąk zupełnie nieprawnych nieudanie jest całkiem wykluczone. Naturalnie że fabrykant doznaje wiele naśladowstw leży przeto we własnym interesie gospodyni, przy zakupie uważać na markę ochronną (Globus). Otrzymać można w handlach korzennych, mydeł, drogueryach i t. p.

Muzeum imienia Lubomirskich. W dniu powszednie otwarte od godziny 9 do 1 z południa, we wtorek i piątek od godziny 3 do 5, a w niedzielę przed południem po godzinie 11 do 1.

CENNIK lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Table with columns for 'płaca' and 'żądają' for various financial instruments like bank notes, bonds, and interest rates.

Table with columns for 'płaca' and 'żądają' for various financial instruments like bank notes, bonds, and interest rates.

Table with columns for 'płaca' and 'żądają' for various financial instruments like bank notes, bonds, and interest rates.

Table with columns for 'płaca' and 'żądają' for various financial instruments like bank notes, bonds, and interest rates.

Table titled 'Kurs giełdy wiedeńskiej' showing exchange rates for various currencies and commodities.

Table titled 'F. Inne publiczne pożyczki' listing public loans and their terms.

Table titled 'J. Losy (za sztukę)' listing lottery tickets and their values.

Table titled 'O. WALUTY' showing exchange rates for various currencies.

DZIENNIK URZĘDOWY

Licytacje L. cz. E. 124/2 (4) (7797) Dnia 29. września 1902 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21, licytacya połowy z 49/160 części realności whl. 232 gminy katastr. Oleszków, Mojszesa Sperbera własnych, wraz z przynależnościami, składającymi się z budynku młyńskiego, mieszkania młynarza i szopy starej.

wej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego. C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Zabłotów, dnia 26. sierpnia 1902.

obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego. C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Bóbrka, dnia 1. września 1902.

1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 licytacya realności lk. 415 whl. 418 gm. Tarnopol. Nieruchomość ta jest ocenioną na 6062 kor. 02 hal.

L. cz. E. 69/2 (9) (7737 2-3)

Na żądanie gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie, zastąpionego przez Dyrekcyę we Lwowie, odbędzie się dnia 4. listopada 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13. licytacja majątności Rojatyń z Józefówką lwh. 67 w p. wraz z przynależnościami, składającymi się z budynków i inwentarza żywego i martwego w protokole z 10. i 11. czerwca 1902 l. cz. E. 69/2 (4) opisanych.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona wraz z przynależnościami na 535.414 kor., mianowicie grunta z budynku na 494.400 kor. a budynki po udzieleniu pożyczki wystawione i inwentarz żywy i martwy na 41.014 kor.

Najniższa cena wynosi 356.942 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII. Lwów, dnia 30. sierpnia 1902.

L. cz. E. 1429/2 (5) (7738 2-3)

Dnia 21. października 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 we Lwowie, odbędzie się licytacja realności whl. 82 ks. gr. gm. Zboiska objętej składającej się z parc. bud. 179 i gruntowych 642, 746, 747, 749, 752, 754, 755/2, 755/1, 786, 757, 759, 760, 791, 798 wra z przynależnościami, składającymi się z domu mieszkalnego, młyna, wozowni, szopy, spichlerza, wychodku, stodoły, szopy, stajni, piwnicy, studni i psiej budy.

Nieruchomości ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 82.082 kor. 41 hal., a to młyn i mieszkanie na 50.995 kor., zaś grunta z przynależnościami na 31.087 kor. 41 hal.

Najniższa cena wynosi 45.922 kor. 44 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, niniejszem zatwierdzone i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju, co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV. Lwów, dnia 18. sierpnia 1902.

L. cz. E. 2017/2 (8) (7732 2-3)

Dnia 31. października 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 we Lwowie odbędzie się licytacja realności pod lk. 194 w Krzywczycach whl. 218 ks. gr. gm. Krzywczyce obj. Mojtęsa Liščutza własnej, składającej się z parceli bud. 194 i jednopiętrowego domu czynszowego wraz z przynależnościami, składającymi się z bramy, rynnicy, kluczów, rolet i okien zimowych.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 20.000 kor., przynależności zaś na 144 kor.

Najniższa cena wynosi 10.072 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV. Lwów, dnia 17. września 1902.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. II., Oddział IV. Lwów, dnia 22. sierpnia 1902.

L. cz. E. 1802/2 (3) (7801 1-3)

Dnia 21. października 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, odbędzie się licytacja realności wykazami hipotecznymi 25, 666, 679, 680, 681, 682 i 683 ks. gr. gm. kat. Zamarstynów objętych wraz z przynależnościami.

Nieruchomości te, wystawione na licytację, są ocenione a to realności 1) lwh. 25 na 7867 kor. jej przynależności na 343 kor. łącznie tedy na 8210 kor., 2) whl. 666 na 6362 kor. 80 hal., 3) whl. 679 na 2636 kor., 4) whl. 680 na 2502 kor., 5) whl. 681 na 3660 kor., 6) whl. 682 na 2940 kor., 7) whl. 683 na 3188 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1) 4105 kor., ad 2) 4241 kor. 87 hal., ad 3) 1757 kor. 33 hal., ad 4) 1668 kor., ad 5) 2440 kor., ad 6) 1960 kor., ad 7) 1504 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tychże nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w kancelaryi Oddziału IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. II., Oddział IV. Lwów, dnia 25. sierpnia 1902.

L. cz. E. 154/1 (36) (7799 1-3)

Na żądanie zawiadowcy masy konkursowej Stanisława Michała 2-im. Bogdanowicza, odbędzie się dnia 10. października 1902 o godz. 14 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13, licytacja majątności Doliniany Popiele wykazem hip. l. 261 i 262 objętej, wraz z przynależnościami, składającymi się z budynków mieszkalnych i gospodarczych, karczmy i inwentarza w protokole oszacowania z dnia 7. 8. i 11. listopada 1901 i 2. lipca 1902 l. cz. E. 154/1 (3) i 154/1 (31) opisanych.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona wraz z przynależnościami na 319.194 kor. 12 hal., przynależności zaś na 50.625 kor. 92 hal.

Najniższa cena wynosi 212.796 kor. 8 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII. Lwów, dnia 30. sierpnia 1902.

L. cz. E. 586/2 (7) (7798)

Na żądanie Kościa Szymków i Iwana Hubyli, odbędzie się dnia 14. października 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie

niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacja 3/4 części z jednej piątej części realności objętej wykazem hip. l. 35 ks. gr. gminy Bedrykowce, wraz z przynależnościami, składającymi się z części pól, ogrodzenia i chaty.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona z przynależnościami na 214 kor. 20 hal.

Najniższa cena wynosi 142 kor. 80 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Zaleszczyki, dnia 6. września 1902.

L. cz. E. 1846/2 (4) (7761)

Dłużnicy Anna Chlebowska i spól.

Na żądanie Stowarzyszenia pożyczkowego i oszczędności „Wzajemna Pomoc” w Podgórzu, za tapionego przez adw. dr. Tadeusza Bednarskiego, odbędzie się dnia 21. października 1902 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, licytacja a) realności whl. 187 ks. gr. gm. kat. Świątyni górnej objętej Anny ze Słomków Chlebowskiej Stanisława Słomki i Jana Słomki po 1/3 części własnej oraz b) połowy realności lwh. 521 ks. gr. gm. kat. Świątyni górnej objętej Józefa Zaczka własnej.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytację, są ocenione na a) 645 kor. 82 hal., b) 44 kor. 70 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) 484 kor. 38 hal., ad b) 33 kor. 54 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Podgórze, dnia 27. sierpnia 1902.

L. cz. E. 1179/2 (8) (7793)

Dnia 30. września 1902 o godzinie 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1, odbędzie się licytacja połowy realności whl. 785 gm. Mikuliczyn, i 1/4 części realności whl. 1305 gm. Mikuliczyn, wraz z przynależnościami.

Części nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione a to: połowa realności whl. 7-5 gm. Mikuliczyn na 123 kor., zaś 1/4 części realności whl. 1305 gm. Mikuliczyn na 215 kor.

Najniższa cena wynosi odnośnie do połowy realności whl. 785 gm. Mikuliczyn 82 kor., zaś odnośnie do 1/4 części realności whl. 1305 gm. Mikuliczyn 143 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane

będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Delatyn, dnia 6. sierpnia 1902.

L. cz. E. XIV. 523/2 (11) (7786)

Na żądanie p. Feliksa Markuse kupca we Wiedniu, zastąpionego przez adw. dra Dawida Kaufmana w Krakowie, odbędzie się dnia 14. października 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Oddziału XIV. w Krakowie przy ul. św. Jana l. 13, licytacja połowy realności lk. 329 Dz. VIII. w Krakowie lwh. 1719 t. j. kamienicy dwupiętrowej położonej na rogu ulic Pustej i Gazowej l. orj. 6, wraz z przynależnościami, składającymi się z kadzi drewnianej na wodę deszczową i dwóch szaf spiżarnianych.

Połowa tej realności, wystawiona na licytację, jest oceniona na 51.239 kor. 59 hal., przynależności zaś na 12 kor.

Najniższa cena wynosi 25.625 kor. 79 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Oddz. XIV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XIV. Kraków, dnia 1. sierpnia 1902.

L. cz. E. 2011/2 (5) (7794)

Dnia 1. października 1902 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1, odbędzie się licytacja połowy realności whl. 28 i całych realności whl. 29 i 30 ks. gr. gm. Delatyn objętych, wraz z przynależnościami.

Nieruchomości, wraz z przynależnościami wystawione na licytację, są ocenione a) połowa realności whl. 28 gminy Delatyn na 429 kor., a) realność whl. 28 gm. Delatyn na 1310 kor., c) realność whl. 30 gm. Delatyn na 200 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 286 kor., ad b) 873 kor. 34 hal., ad c) 133 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Delatyn, dnia 20. sierpnia 1902.

L. cz. E. 665/2 (4) (7754)

Dnia 16. października 1902 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, odbędzie się licytacja: 1/4 części realności whl. 790, 2/8 części realności whl. 791, połowy realności whl. 1196, 2/8 części realności whl. 1365, 2/8 części realności whl. 1366, 2/8 części realności whl. 1423 ks. gr. gminy Bóbrka, Mikołaja Zakalaka własnych.

Przynależności niema. Nieruchomości powyższe ocenione na kwotę 4125 kor. a to 1/4 część whl. 790 na 642 kor. 50 hal., 2/8 części whl. 791 na 950 kor., połowa whl. 1196 na 200 kor., 2/8 części whl. 1365 na 100 kor., 2/8 części whl. 1366 na 400 kor., 2/8 części whl. 1423 na 1832 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi co do 1/4 części whl. 790 — 428 kor. 34 hal., co do 2/8 części whl. 791 — 633 kor. 34 hal., co do połowy realności whl. 1196 — 133 kor. 34 hal., co do 2/8 części realności whl. 1365 — 33 kor. 34 hal., co do 2/8 części realności whl. 1366 — 266 kor. 67 hal., zaś co do 2/8 części realności whl. 1423 — 1221 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, niniejszym zatwierdzone i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby już być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Bóbrka, dnia 29. sierpnia 1902.

L. cz. E. 902/2 (6) (7790)

Na żądanie spadkobierców bl. p. Löbla Fischlera, zastąpionych przez Jakoba Fischlera, w Bochni, odbędzie się dnia 10. października 1902 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12, licytacja realności lwh. 75 gminy Bochnia przy ulicy Kraszewskiego położonej, składającej się z gruntów w obszarze 255 s<sup>2</sup> wraz z przynależnościami, składającymi się z domu murowanego, stanowiącego łaźnię izraelską, drewnitni, studni, wychodków i muru, tudzież urządzenia łaźni.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest ocenioną wraz z przynależnościami na 7185 kor.

Najniższa cena wynosi 3592 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki i akta do przejrzania w biurze Nr. 12.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.  
Bochnia, 1. września 1902.

## Konkurs.

L. 92.615/II. (7740 2—3)

### KONKURS.

Na posadę ekspedjentów przy c. k. urzędach pocztowych:

a) w Kozach (III. kl. 3 st.) z ryczałtu na służącego 798 kor.,

b) w Bobrku ob. Oświęcima (III. kl. 3 st.) z ryczałtem na służącego 665 kor.,

c) w Hujcu (III. kl. 4 st.) z ryczałtem na służącego 378 kor. i ewentualnie wynagrodzeniem 1200 kor. za codzienną jednorazową jazdę pościadczą do Rawy ruskiej i z powrotem,

d) w Olszanach (III. kl. 5 st.) z ryczałtem na służącego 140 kor.,

e) w Laszkach ob. Bobrówki (III. kl. 6 st.) z ryczałtem na służącego 504 kor.

Podania należy wnieść najpóźniej do 26. września b. r. do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Z c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów dla Galicji.

Lwów, dnia 10. września 1902.

L. 3079. (7701 1—2)

### KONKURS.

Konkurs celem obsadzenia jednej opróżnionej posady dzierżawcy IV. kategorii plac przy c. k. Zakładzie karnym dla mężczyzn w Stanisławowie upływa z dniem 18. października 1902.

C. k. Dyrekcja Zakładu karnego.

Stanisławów, dnia 12. września 1902

## Wyroki prasowe.

Ч. Пр. 305/02 (2) (7800)

### ОГОЛОШЕНЕ.

В Имени Его Величества Цесаря!

Ц. к. Суд краевий для справ карних у Львові рішиє на подставі §§. 489 i 493 зак. кар. i §. 37. зак. прас., що зміст артикулу уміщеного в числі 191 часописи: „Діло“ з дня 9. вересня 1902 під назвою: „Cas“ i „Samostanost“ про галицький стрейк в уступках 1) „i констатує“ до „Бразилці“, 2) „Мешканці східної“ до „геліотами“, 3) „Материали отже“ до „гнобителей“ 4) „Вину сего“ до „гугіе“ містит в собі знамена провини з §§. 300 i 302 зак. кар. i арт. IV. зак. з 17. грудня 1862

Ч. 8 д. в. д. ex 1863 i пропо усправедливлена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіската сей часописи.

В наслідок того рішення зборонене єсть даліше ширене того артикулу а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 13. вересня 1902.

L. cz. Pr. III. 158/2 (2) (7807)

### Обвиезчение.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratori Państwa orzekł, że zamieszczone w Nrze 18 czasopisma „Bohemia“ z dnia 15. września 1902 artykuły pod tytułem: I.) „Czem“ od „Czem jest największy kobiet czar, odgadniesz“ do końca strona 3, II.) „W separacie“ całe strona 4, III.) „Siła przyzwyczajenia“ od „Z biegiem czasu“ do końca strona 5. IV.) na stronie 6 pod drugą ryciną z góry słowa od „Leż najprędzej“ do „u dołu“, zawierają znamiona występku z §. 516 u. k., że zakazuje się rozszerzania tych artykułów.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy.  
Kraków, dnia 14. września 1902.

L. cz. Prez. III. 160/2 (2) (7808)

### Обвиезчение.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratora Państwa orzekł, że zamieszczone w Nrze 13 czasopisma „Kolejarz“ z dnia 15. września 1902 artykuły pod tytułem I.) „Czyżby własnością są koleje w Galicji“ od „Tymczasem to wszystko“ do „oczyma tolerują“ stona 2, II.) „Stacjonańska konowały“ całe strona 3, III.) „Wypoliczkowanie dra Zolla“ całe strona 3 i 4, IV.) „Humanitarność urzędowa“ całe strona 8, zawierają znamiona występku z §. 491 u. k., że zakazuje się rozszerzania tych artykułów.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy.  
Kraków, dnia 15. września 1902.

Zl. 210 [7734]

Das f. f. Landes- als Pressgericht in Salzburg hat mit dem Erkenntnis vom 7. September 1902, Nr. 11/2, die Weiterverbreitung der Nr. 36 der Zeitschrift: „Salzburger Wacht“ vom 5. September 1902 wegen der Stelle von „Auf der blauen“ bis „Manöver gerückt wird“ und von „Das Glend wird“ bis „gegenwärtigen Gesellschaftszustandes des Artificis: „Militärspiele und Volksnot nach §§. 491 und 493 St. G. und Artikel IV. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das f. f. Landes- als Pressgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 9. September 1902, IX Nr. 198/2, die Weiterverbreitung der im Verlage der hiesigen Druckerei C. Sambon er erschienenen Broschüre: „L'Internazionalismo e la tattica del partito socialista di fronte ai partiti borghesi, nazionali“ nach §. 305 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Pressgericht in Zara hat mit dem Erkenntnis vom 7. September 1902, Nr. 30/2, die Weiterverbreitung der Nr. 72 der Zeitschrift: „Narodni List“ vom 6. September 1902 wegen des Artificis: „Zagrebacki dogogaji“ in der Stelle von „U Zagrabu dogodilo se“ bis „skot, mreina“ und von den Worten „sto da recemo“ bis „pametnim razlozima“ nach §§. 302 und 305 St. G. verboten.

Zl. 211. (7739)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das f. f. Landesgericht Wien als Pressgericht hat mit Erkenntnis vom 10. September 1902 Nr. XXXV. 169/2 auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt Nr. 36 der periodischen Druckschrift: „Die Bombe“ vom 7. September 1902 auf Seite 7 enthaltenen Inserates mit der Überschrift: „Frauen das Vergeben nach §. 516 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgeprochen.

Wien, am 10. September 1902.

Das f. f. Kreis- als Pressgericht in Korneuburg hat mit dem Erkenntnis vom 9. 1902, Nr. 32, die Weiterverbreitung der Nr. 36 der Zeitschrift: „Oberhollabruner Zeitung“ vom 6. September 1902 wegen der Stelle von „Ein Nachtmahl“ bis „in das nicht des Artificis mit der Überschrift: „Das Soldatennachtmahl“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Pressgericht in Linz hat mit dem Erkenntnis vom 10. September 1902, Nr. 66/2, die Weiterverbreitung der Nr. 36 der Zeitschrift: „Volkszeitung“ vom 5. September 1902 wegen der Stelle von „Die Rejervisten“ bis „im Kaiserhofe“ der Artikel:

„Franzensefte“ nach §. 491 St. G. und Art. V. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das f. f. Kreis- als Pressgericht in Eger hat mit dem Erkenntnis vom 10. September 1902, Nr. 46/2, die Weiterverbreitung der nichtperiodischen Druckschriften: a. Vollständiger Ratgeber für das Leben in und außer der Ehe. Ein Lehrbuch für Erwachene von Dr. Herzog; b. das Familienbuch oder die Ehe ohne Kinder. Von Dr. med. Herzog-Bertinelli, prakt. Arzt, beide Druckschriften im Verlage von Jh. Hillemann, Leipzig, ohne Angabe eines Druckers nach §§. 305 und 516 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Pressgericht in Eger hat mit dem Erkenntnis vom 10. September 1902, Nr. 45/2, die Weiterverbreitung der Nr. 10 der Zeitschrift: „Egerer Generalanzeiger“ vom 6. Scheidings (September) 1902 wegen der Stelle von „Zum Kapitel Liberales Deutschum“ bis „verschont geblieben waren“; von „Aufsehen erregt“ bis „Rasse kennzeichnen“ des Aufsatzes: „Marienbad“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Pressgericht in Eger hat mit dem Erkenntnis vom 10. September 1902, Nr. 44/2, die Weiterverbreitung der Nr. 36 der Zeitschrift: „Westböhmische Rundschau“ vom 7. Scheidings (September) 1902 wegen der Stelle von „Zum Kapitel Liberales Deutschum“ bis „verschont geblieben waren“; von „Aufsehen erregt“ bis „Rasse kennzeichnen“ des Aufsatzes: „Marienbad“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Pressgericht in Sglau hat mit dem Erkenntnis vom 9. September 1902, Nr. 8/2, die Weiterverbreitung der Nummer 36 der Zeitschrift: „Deutsche Wacht“ vom 7. September 1902 wegen des Artificis: „Ein deutsches Volksgericht“ in der Stelle von „Aber fromm wie immer“ bis „verleßt wurde“ von „weil der Slave“ bis „Bahn um Bahn“, von „Wie oft ficht man“ bis „auswandern“ nach §§. 302 und 305 St. G. verboten.

## Kuratele.

L. cz. IV. 1271/93 141/XVIII. (7521 3—3)

C. k. Sąd powiatowy S. I. we Lwowie nadał do wiadomości, iż zamieszona z powodu marnotrawstwa kuratelę nad hr. Jerzym Waadalin Maizzech zniesioną została.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XVIII.  
Lwów, dnia 5. września 1902.

L. cz. P. 129/2 (4) (7531 3—3)

Maryę Dotokto ze starych Bohorodczan uznano umysłowo chorą, kuratorem jej ustanowiono Iwana Rizaka.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Bohorodczany, dnia 20. sierpnia 1902.

L. cz. L. 11/00 (5) (7538 3—3)

Franciszek Laskowski z Helenkowa został uznany marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiono Wincentego Churstyka z Helenkowa

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Kozowa, dnia 22. września 1900.

L. cz. P. 124/1 (6) (7539 3—3)

Kuratorem marnotrawnego Zacharka Surmaczewskiego ustanowiono w miejsce byłego kuratora Łukasza Hołubiaka Dmytra Doskocza z Horozanki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Podhajce, dnia 7. sierpnia 1902

L. cz. L. 4/2 (5) (7562 3—3)

Nascia Marków z Dmytrawa uznana umysłowo chorą, kuratorem Roman Marków z Dmytrawa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Radziechów, 30. maja 1902.

L. cz. L. 5/2 (4) (7563 3—3)

Filip Prystański z Pawłowa uznany za umysłowo chorego, kuratorem Jan Golański z Pawłowa.

C. k. Sąd powiatowy.  
Radziechów, 30. maja 1902.

L. cz. P. 302/2 (5) (7585 3—3)

### Obvиеzчение.

Maryja Sarakun z Ostryni uznana za marnotrawną, kuratorem ustanowiono Jurka Sarakuna z Ostryni.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Tkumacz, 1. lipca 1902.

L. cz. L. 6/2 (8) (7564 3—3)

Mikołaja Wołoszyna, gospodarza z Krzywego uznano marnotrawcą ustanawiając kuratorem Michała Szawaluka, gospodarza z Krzywego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Radziechów, dnia 12. lipca 1902.

L. cz. IV. 8/95 (9) (7636 3—3)

Jadwigę Cymbalista, wdowę po Stanisławie z Żelechowa małego uznano umysłowo chorą, kuratorem dla niej ustanowiono Adama Kozowa z Żelechowa małego.

C. k. Sąd powiatowy.  
Kamionka str., dnia 14. sierpnia 1902.

L. cz. A. 9/99 (5) (7638 3—3)

Józef Palka z Banskiej oddany został pod kuratelę z powodu niedołęstwa umysłowego.

Kuratorem jego ustanowiony został Wojciech Cieśla z Banskiej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Nowy Targ, dnia 10. kwietnia 1902.

L. cz. L. 10/2 (2) (7635 3—3)

Antonina Mazur, córka Ignacego z Rozembarku uznana została za głupkowatą, kuratorem tejeż ustanowiony został Ignacy Mazur z Rozembarku

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Biecz, dnia 23. maja 1902.

## Rozmaite obwiezczenia.

L. Prez. 1604 18 P./2 (7660 3—3)

Jego Ekscelencyja Pan Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego mianował dla IV. zwyczaj. dnia 24. listopada 1902 rozpocząć się mającej kadencji posiedzeń sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Sanoku Prezydenta tegoż sądu Kajetana Chylińskiego przewodniczącym, z zastępcami jego radców sądu krajowego Ferdynanda Tomka, Joachima Tomaszewskiego, Józefa Paszkiewicza i Piotra Janickiego.

Prezydium c. k. Sądu obwodowego.

Sanok, dnia 7. września 1902.

L. cz. T. 35/2 (1) (7659 3—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie wzywa każdego kłoby w posiadaniu kwitu depozytowego przez c. i k. magazyn wojskowy złożę w Krakowie z powodu złożenia przez Leopolda Epsteina tytułem kaucyi winkulowanego dnia 1. sierpnia 1901 zapisu długu państwa (vinculirte Staatschuldverschreibung) Nr 200.692 na 200 złr. a. w. czyli 400 kor. opiewającego — na imię Leopolda Epsteina wystawionego — temuż rzekomo zaginionego — znajdował się, aby takowy licząc od dnia ostatniego ogłoszenia w Gazecie Lwowskiej tem pewniej w ciągu 1 roku, 6 tygodni i 3 dni sądowi przedłożył, ile ze po bezskutecznym upływie tego terminu powyższy kwit depozytowy na ponowne żądanie za umorzony uznany zostanie.

Kraków, dnia 29. sierpnia 1902.

L. cz. A. 135/1 (7) (7677 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nadwornie podaje do wiadomości, że Małka z Weitów Ball zmarła dnia 14. maja 1891 w Nadwornie bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Gdy niewiadomem jest czy i komu przysługują jakie prawa do tego spadku ustanawia się kuratora spadku w osobie dra Freya adw. w Nadwornie wzywa się wszystkich prawa roszcujących by do roku takowe zgłosili i tytuł swój dziedziczenia wykazali gdyż po upływie tego czasu wydano by dziedzictwo nieobjęte jako dobro bezdziedziczne c. k. Skarbowi Państwa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Nadworna, dnia 8. sierpnia 1902.

L. 650 (7777 2—3)

### Обвиезчение.

C. k. Izba Notaryalna w Krakowie, zawiadamia strony interesowane, roszcujące sobie pretensje do kaucyi urzędowej byłego Notaryusza s. p. Antoniego Kurłaty, przedtem w Jordanowie, następnie w Brzesku urzędującego, oraz do jego sądownie ustanowionych zastępców, aby te pretensje z czasu jego urzędowania, w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ostatniego zamieszczenia niniejszego obwiezczenia w urzędowej Gazecie Lwowskiej licząc, tem pewniej do Izby Notaryalnej zgłosili, ile ze po bezskutecznym upływie terminu tego, kaucya urzędowa dewinkulowana i bez względu na ich pretensje jakiegokolwiek bądź, prawnemu właścicielowi wydana będzie.

Kraków, dnia 18. sierpnia 1902.



L. cz. Cg. I. 306/2 (1) (7745 2-3)  
Przeciw Tymoteuszowi Podoskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez c. k. Skarb Państwa pozew o uznanie i hipoteczny wpis prawa własności.  
Na podstawie pozwu wyznaczono pierwszą audyencyę na 15. września 1902 o godz. 10 przed południem biuro Nr 27.  
Celem strzeżenia praw pozwanego Tymoteusza Podoskiego, ustanawia się p. dra Lorsche, adw. w Stanisławowie kuratorem.  
Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego Tymoteusza Podoskiego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.  
C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.  
Stanisławów, dnia 24. sierpnia 1902.

L. cz. IV. 210/92 (7) (7731 1-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Zatorze zawiadania nieznanymi z miejsca pobytu Maryę danią Mendykową, Pawła Skrobacza, Julianę, Agnieszkę i Maryannę Wyrzałówny, że w sprawie uregulowania stanu hipotecznego realsności w h. 23 gm. Przeciszów zgodnie ze stanem faktycznym posiadania ustanowił dla nich do zastępstwa kuratorów, a mianowicie: Piotra Pokrzyka z Przeciszowa dla pierwszej, Franciszka Sanoka z Przeciszowa dla drugiej i Jana Stokłose z Przeciszowa dla ostatnich trzech.  
Rzeszów, dnia 29. czerwca 1902.

L. cz. T. 12/2 (3) (7743 1-3)  
C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu wzywa posiadacza zagubionej kartki zastawniczej Kasy oszczędności miasta Nowego Sącza l. 2856 na zastawione w tejże kasie dwa 3% listy zastawne austriackiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego z roku 1899 serya 1207, Numer 46 i serya 2925, Numer 26 każdy po 100 zł. z kuponami od 1. sierpnia 1902 i talonem, tudzież książeczkę wkładkową kasy oszczędności miasta Nowego Sącza wzywającą na imię Jakóba Weinbergera l. 10058 na wkładkę w kwocie 3 zł., czyli 6 kor., aby się z nimi w przeciągu sześciu miesięcy, a najpóźniej 15. marca 1903 w sądzie tutejszym zgłosił, albowiem w razie przeciwnym dokumenta te za umorzone uznaniem zostaną.  
C. k. Sąd obwodowy, Oddział III.  
Nowy Sącz, dnia 25. sierpnia 1902.

L. cz. T. 38/2 (1) (7779 1-3)  
C. k. Sąd krajowy Oddział VI. w Krakowie wzywa niniejszem każdego kto by miał jakikolwiek wiadomość o nieobecnym i z miejsca pobytu niewiadomym Pawle Kottasie, który się urodził w Rzece na Śląsku w dniu 16. października 1823 i służył około r. 1850 w 29 pułku piechoty w Krakowie jako feldfelbel z wojska uciekł, aby takowej tut. sądowi lub kuratorowi tegoż nieobecnego p. dr. Strużewskiemu, adw. w Krakowie udzielił, a to najdalej do 10. września 1903.  
Kraków, dnia 23. sierpnia 1902.

L. cz. A. 630/2 (1) (7788 1-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Tarnowie wzywa niewiadomych z miejsca pobytu Walentego i Łukasza Semlaków, ażeby w przeciągu roku zgłosili się w tym sądzie i wnieśli deklaracje spadkowe po zmarłym w Kumorowie dnia 16. lipca 1902 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Antonim Semlaku, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzonym z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Jędrzejem Bazutą dla nich ustanowionym.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Tarnów, dnia 20. sierpnia 1902.

L. cz. C. I. 397/2 (1) (7796 1-3)  
Przeciw Abrahamowi Herszowi Feigenbaumowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Kozowie przez Isaka Rothsteina pozew o 254 kor.  
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 1. października 1902.  
Celem strzeżenia praw tegoż, ustanawia się pana adw. Dra Emila Frieda w Kozowie kuratorem.  
Tenże kurator zastępywać będzie tegoż w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Kozowa, dnia 28. sierpnia 1902.

L. cz. C. 178/2 (1) (7730)  
Przeciw Franciszkowi Wojtowiczowi z Bachowie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Zatorze przez Wojciecha i Katarzynę Dębskich pozew o zeznanie deklaracji podziału realności lwh. 162 w Bachowicach.  
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę w tut. sądzie na dzień 9. października 1902.  
Celem strzeżenia praw Franciszka Wojtowicza, ustanawia się p. Ignacego Kota w Bachowicach kuratorem.  
Tenże kurator zastępywać będzie Franciszka Wojtowicza w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Zator, dnia 6. sierpnia 1902.

L. hip. 390/2, 393/2, 492/2, 2072/2 (7750)  
Nieobecnym 1. Abe Gottesmannowi, 2. Tekli Hnatów, 3. Mechłowi Małamed i 4. Nykole Bartkowi mają być doręczone uchwały tabularne ad 1. z 3/1 1900 l. hip. 2933/99 pozwalająca wpisu w whl. 224 gminy Borszczów, ad 2. z 21/1 1901 l. hip. 43/1 pozwalająca wpisu w whl. 81 gm. Łanowce, ad 3. z 19/6 1901 l. hip. 1891/1 pozwalająca wpisu w whl. 630 gm. Skała, ad 4. z 23/2 1901 pozwalająca wpisu w whl. 26 gminy Iwanków.  
Kuratorem dla strzeżenia praw ustanowiono:  
ad 1. Dmytra Romaniuka ze Skały,  
ad 2. Petra Hnatów z Łanowce,  
ad 3. Dmytra Romaniuka ze Skały,  
ad 4. Wasyla Pakulaka z Iwankowa.  
Kuratorowie zastępywać mają nieobecnym, dopóki się w sądzie nie zgłoszą lub pełnomocników nie ustanowią.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Borszczów, dnia 7. września 1902.

L. cz. C. II. 264/2 (1) (7711)  
Przeciw nieobecnej Józefie Bandyk wniósł Józef Myrta w Posadowy przez adw. dra Körbla w Nowym Sączu skargę o zniesienie współwłasności realności.  
Audyencyę odbędzie się 1. października 1902 o godz. 10 rano w biurze Nr 80.  
Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem p. Józef Bandyk w Posadowy będzie ją zastępywał, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Nowy Sącz, dnia 1. lipca 1902.

L. cz. 235 Borek wielki 868/2 (7678)  
Ewie z Borysów Sadowskiej w hipotecznej sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Ropczycach o wpis wykreslenia prawa zastawu, ma być doręczoną uchwała z dnia 13. maja 1902 l. cz.

235 Borek wielki 868/2 którą dozwolono wykreslenia prawa zastawu dla sumy 500 zł.  
Ponieważ niewiadomo, gdzie Ewa z Borysów Sadowska przebywa, ustanawia się jej w celu strzeżenia jej praw, kuratora w osobie p. dra Alwina, adw. w Ropczycach.  
Tenże kurator zastępywać będzie Ewę z Borysów Sadowską w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Ropczyce, dnia 25. sierpnia 1902.

L. cz. C. V. 439/2 (1) (7809)  
Przeciw Wacławowi Zaleskiemu piekarzowi z Tarnowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu tutejszego przez Guttmana Grünfelda z Tarnowa pozew o 600 kor.  
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 26. września 1902 o godz. 10 rano biuro Nr 14.  
Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się p. adw. dra Parisera w Tarnowie kuratorem.  
Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Tarnów, dnia 13. września 1902.

L. cz. C. 212/2 (2) (7714)  
Przeciw Maryannie Szaszowskiej po Michale zam. Chrzaszcz, rolnicze z Bukowska, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Bukowsku przez firmę Matzner i Holzer z Rzeszowa pozew o zniesienie współwłasności realności whl. 147 ks. gr. gm. Bukowsko.  
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 24. września 1902 o godz. 10 przed południem do tego sądu, w biurze Nr. 1.  
Celem strzeżenia praw pozwanego Maryanny Chrzaszcz, ustanawia się pana Jana Wackermana w Bukowsku kuratorem.  
Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona sama w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Bukowsko, dnia 30. sierpnia 1902.

L. cz. C. II. 124/2 (2) (7769)  
Przeciw Wojciechowi Pisiowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Wiśniczu przez Michała Szota jako opiekuna małolet. Józefa Duraka pozew o ojcówstwo i alimenty.  
Na podstawie pozwu tego wyznacza się rozprawę na dzień 25. września 1902 o godz. 9 rano w tutejszym sądzie w biurze Nr. 5.  
Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego, ustanawia się p. Sobestyana Włodarczyka w Lipnicy górnej kuratorem.  
Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Wiśnicz, dnia 26. sierpnia 1902.

L. cz. C. 230/2 (1) (7770)  
Przeciw nieobecnym Marii i Marianie recte Marcyannie z Topolskich Musiałowej i Franciszce Topolskiej wniosła Agata z Topolskich Kasprzykowa w Świerchowie pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 129 gm. Świerchowa.

Ustna rozprawa odbędzie się dnia 25. września 1902 o godz. 10<sup>1/2</sup> rano biuro Nr. 4.  
Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem p. dr. Dybaś, adw. w Żmigrodzie będzie ich zastępował dopokąd się w sądzie nie zgłoszą lub pełnomocnika nie ustanowią.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Żmigrod, dnia 6. września 1902.

L. cz. C. 205/2 (1) (7726)  
Przeciw nieobecnemu Jędrzejowi Bratko przedte w Zaborowiu wniósł Franciszek Gaca w Szczurów skargę o ustalenie należności 200 kor. i o zapłatę resztującej kwoty 94 kor. z pn.  
Pierwsza audyencya odbędzie się 30. września 1902 o godz. 11 rano w biurze Nr 7.  
Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem Jan Bratko w Zaborowiu będzie go zastępować, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Radłów, dnia 27. sierpnia 1902.

L. cz. Cw. 927/2 (1) (7709)  
Przeciw Stefanowi Piotrowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Samborze przez Franka Grzebienia pozew o zapłacenie sumy wekslowej 540 kor.  
Na podstawie pozwu wydano dnia 14. sierpnia 1902 l. cz. Cw. 927/2 (1) nakaz zapłaty.  
Celem strzeżenia praw Stefana Piotrowskiego, ustanawia się p. adw. dr. Budzynowskiego kuratorem.  
Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki pozwany w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.  
C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.  
Sambor, dnia 14. sierpnia 1902.

L. cz. Cw. 1764/2 (1) (7706)  
Przeciw Markusowi Horowitzowi, przedtem w Dobromilu zamieszkałego, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Przemyślu przez Abrahama Gellesa, kupca w Dobromilu pozew o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 600 kor. z pn.  
Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.  
Ustanowiony dla strzeżenia praw Markusa Horowitza p. adw. dr. Tauber w Przemyślu kuratorem zastępywać będzie w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.  
Przemyśl, dnia 29. sierpnia 1902.

L. cz. A. 14/98 (69) (7746)  
W sprawie spadkowej po sp. Leokady Wandzie dw. im. Mery ma być legat rocznej renty 2000 kor. dla mał. Maryi Anny Michaliny 3 im. przez mał. spadkobiercę Andrzeja hr. Platera hipotecznie ubezpieczony.  
Ponieważ niewiadomo, gdzie Adam hr. Plater ojciec mał. Andrzeja hr. Platera przebywa, ustanawia się w celu przeprowadzenia powyższej czynności dla Adama hr. Platera kuratora w osobie p. dra adw. Stanisława Głogiera.  
Tenże kurator zastępywać będzie Adama hr. Platera w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub należycie wykazanego pełnomocnika nie zamianuje.  
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Tarnopol, dnia 23. sierpnia 1902.

L. Nam. 110.279

## OGŁOSZENIE.

Odnosić do ogłoszenia c. k. Ministerstwa rolnictwa z marca 1902 co do oddania względnie sprzedaży włościańskim hodowcom koni, wybrakowanych lecz jeszcze zdolnych do rozplodu klaczy wojskowych, podaje się do wiadomości, że oddawanie względnie sprzedaż tych klaczy odbędzie się w następujących miejscowościach i dniach a to:

w dywizji trenu Nr 10 w Przemyślu	dnia 17. września 1902.
" " " " 3 w Gracu	" 24. " "
" " " " 11 we Lwowie	" 27. " "
" " " " 1 w Krakowie	" 4. października "
" " " " 8 w Pradze	" 5. " "
" " " " 9 w Jozfstadt	" 6. " "
" " " " 2 we Wiedniu	" 7. " "
" " " " 14 w Lincu	" 10. " "

Należytość po 100 Kor. za każdą klacz winien odbiorca uiścić zaraz w odnośnej dywizji trenu.

**Z c. k. Ministerstwa rolnictwa.**  
Wiedeń, we wrześniu 1902.

Ч. Нам. 110.279

## ОГОЛОШЕННЯ.

(7804 1-3)

Відосительно до оголошення ц. к. Міністерства рільництва з марця 1902 що до віддання зглядно продажі селянським годівцям коний вибракovaných, но ще здібних до розплоду клячий військових, подає ся до відомости, що видаване зглядно продаж тих клячий відбуде ся в слідуючих місцевостях і днях, а то:

В дивізії трену Ч. 10 в Перемишлі	дня 17. вересня 1902.
" " " " 3 в Градци	" 24. " "
" " " " 11 у Львові	" 27. " "
" " " " 1 в Кракові	" 4. жовтня "
" " " " 8 в Празі	" 5. " "
" " " " 9 в Йозефштаді	" 6. " "
" " " " 2 у Відні	" 7. " "
" " " " 14 в Лінцу	" 10. " "

Належитість по 100 К за кожду кляч винен відбираючий зложити зараз дотичній дивізії трену.

**З ц. к. Міністерства рільництва.**  
Відень, в вересні 1902.

Koleje polne,  
Koleje lasowe,  
Koleje liniowe,  
Koleje elektryczne.

**Wiktor Jasiński**  
Generalna reprezentacja  
fabryk kolei wazkotorowych **ORENSTEIN & KOPPEL**  
Lwów, ul. Słowackiego 1. 2.

Koleje drugorzędne,  
Koleje dojazdowe,  
Koleje przenośne,  
Lokomotywy, wagony.

Specjalny  
**Skład Tryesteński**  
Lwów, Sykstuska 2.

**Linoleum**

Dywany,  
Chodniki,  
Dywaniki przed  
umywalnie.

**Cerata**

Fartuszki, Obrusy,  
Ceraty na meble,  
Prześcieradła gumowe,  
Paski na stół (Tischläufer)

Specjalny  
**Skład Tryesteński**  
Lwów, Sykstuska 2

**Otwarto**  
w Pasażu Mikolascha

od ulicy Krętej

Najnowszy francuski

**Chromo-Fotoskop**

= Świat i życie w barwnych  
= obrazach plastycznych. =

Widoki natury = podróże = Stolicy świata  
= Wyprawy naukowe = Wypadki historyczne  
= Obrazy z postępu cywilizacji =  
Sztuka i nauka = itd. itd.

= Zmiana obrazów co tygodnia =

Od 7. września

**Kolej St. Gotthard w Szwajcaryi**

Wstęp 10 ct.

Otwarte od 10-tej rano do 10-tej wieczór.

**Drobne ogłoszenia**

od wyrazu petitem 3 halery, tłustym  
petitem 4 halery.

**C. k. sąd powiatowy w Gródku** przyjmie od  
1 października rutynowanego dyetaryusza.

**Ulica Zyblikiewicza** liczba 37 3 pokoje kuchnia  
przedpokój na parterze zaraz do najęcia.

**Do serc litosciwych** udaje się matka z 5-letnią  
dziecią pozostającą w opiekunym położeniu. —  
Mullikowa, Łyczakowska 48.

**Panowie studenci szkół średnich** znajdą dobre  
umieszczenie przy ulicy Dominikańskiej 1. 7,  
numer drzwi 10.

**Najtańszej karty wizytowej**, zaproszenia ślubne  
wykonuje w grawurze litografii staurologiańska  
1. 9. wizytówki już od 1 zł. i wyżej.

**Świeży miód deserowy** kuracyjny, własna  
pasieka, 5 blgr. 6 kor. 60 hal. franko. Odbiorcy  
bardzo zadowoleni. Korzeniewicz, em. naucz. Iwan-  
czany pl.

**Kupię stare wydania** polskie warszawskie  
romansów Aleks. Dumasa, Eugeniusza Sue,  
Franciszka Trollope, Tajemnice Londynu i Paryża.  
Oferty: Lwów, R. Chomicki ul. Czarnieckiego 12.

**Ulica św. Zofii 1. 24** Willa do wynajęcia od 15.  
października częściowo umeblowana wodociąg  
telefon do miasta 8 pokoi z przynależnościami duży  
ogród wiadomość ul. Kościuszki 1. 4 I. p.

**Meble gięte.**

Bracia Terceyarze św. Franciszka posłu-  
gujący ubogim, Lwów, ulica Klepa-  
rowska 15 — wózek zabiera meble do  
naprawy i rozwozi naprawione i nowo  
zakupione.

**C. k. Sąd powiatowy w Radłowie** przyjmie za-  
raz pisarza pomocniczego na kilka tygodni  
za dziennym wynagrodzeniem 2 kor. 20 hal.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Radłów, 12. września 1902.

Sprzedajemy następujące książki jak  
długo zapas starczy po cenach **znacznie  
niższych.**

Łaskowski, **Zużyty**, kartki z życia, dawniej  
4 kor., cena 1 kor.

Junosza Klemens, **Wnuczek**, i inne nowele  
i obrazki, dawnej 3 kor., cena 1 kor.

Ariel, **Ułudy**, powieść współczesna, dawniej  
4 kor., cena 1 kor.

Miecznik, **Owanes Ohana**, powieść, dawniej  
4 kor., cena 1 kor.

Wszystkie powyższe książki razem, zamiast  
**15 kor.** wysłane zostaną za nadesłaniem **3  
kor. 50 hal.** przekazem pocztowym.

Ekspedycya Tygodnika **Mód i Powieści**,  
Lwów, Pasaż Hausmana.

**Kuryer Kolejowy**

zawiera:

Najdokładniejszy rozkład jazdy  
dla Galicji i Bukowiny.

Wszelkie połączenia z zagranicą  
i do miejsc kąpielowych.

Ceny biletów jazdy.

Mapę sytuacyjną.

Dział informacyjny etc. etc.

Do nabycia we wszystkich księgarniach,  
biurach dzienników, trafikach.

= **Cena 12 ct.** =



Jako moja specjalność od  
lat 38 polecam znakomite  
wyroby nożownicze z fa-  
bryki angielskiej Geo. Hen-  
dosa z Son. Henckelsa w So-  
lengen franc. i styryjskiej:  
Noże stołowe i deserowe,  
kuchenne elastyczne do ciast  
i mięsów i zwykle.

Szyzaryki. Nożycy. Brzytwy  
angielskie od koron 4 do 6,  
Henckelsa i Arbenza. Ma-  
szynki do strzyżenia wło-  
sów. Narzędzia ogrodnicze po  
cenach możliwie niskich.

**Antoni Halski**

handel żelazny

Lwów, plac Maryacki 1. 9.

Cenniki na życzenie.

**Ogłoszenie.**

Dnia 25. września 1902 o godzinie 6-tej po południu odbędzie  
się w biurze Towarzystwa Zaliczkowego w Lubaczowie

**Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie**

z następującym porządkiem dziennym:

1. Zmiana i uzupełnienie statutów.
2. Wynagrodzenie za czynność Dyrekcji.
3. Wnioski członków.

**Moses D. Stiglitz.**

**Israel J. Kriss.**

**Na wszystkie**

bez wyjątku pisma codzienne miejscowe, zamiejscowe, wie-  
deńskie, zagraniczne, tygodniki, ilustracje artystyczne,  
pisma humorystyczne, mody, żurnale, przyjmuje prenume-  
ratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na prowincję, po  
cenach redakcyjnych

**Ajencya dzienników i ogłoszeń Sokolowskiego**

Lwów, pasaż Hausmana 9.

Ogłoszenia do wszystkich pism najtańiej.

„Przedostatni tydzień“

Ciągnięcie nieodwołalnie 25. września 1902

**Główna wygrana 30.000 K.**

Losy wystawy Ołomuńskiej po 1 koronie

polecają:

M. Jonasz, Kitz i Stoff, Kormann i Feigenbaum, Samuely i Landau, Victor Chajes i Spka, Jakób Stroh,  
August Schellenberg i Syn, Sokal i Dielien, M. Klarfeld we Lwowie.

Wygraną wypłaci kantor w którym los kupiony został, po odciążeniu 10%.

**Ogłoszenie licytacji.**

W celu wykonania budowy trupiarni i portyerki przy zakładzie  
im. Bilińskich we Lwowie, ogłasza się publiczną licytacją.

Oferty należy wnieść na budowę ryczałtowo. Termin do wniesie-  
nia ofert oznacza się na dzień 23. września b. r. o godzinie 11-iej  
przed południem w miejskim Urzędzie budowniczym.

Tamże przejrzeć można w godzinach urzędowych plany budowy,  
wykazy robót i warunki licytacyjne tudzież zasięgnąć potrzebnych  
objaśnień.

Z miejskiego Urzędu budowniczego.

Lwów, dnia 15. września 1902.

**Hochberger m. p.**



Złoty Medal Paryż 1900.



**Najpiękniejszy połysk bielizny**

gwarantuje się nawet niewprawnym ręką przez  
bardzo pejdynięce użycie sławnego w świecie

**Srebrnego krochmalu błyszczącego**

**Fritz Schulz junior, Akc. Tow.**

**Eger i Leipzig.**

Prawdziwy tylko z markami ochronnymi „Globus“  
i „ŻELAZKO“.

Kartony po 24 hal. wszędzie do nabycia.

**Handel herbaty i kawy**

**EDMUNDA RIEDLA**

we Lwowie, ul. Teatralna 1. 3 dom własny,

poleca najlepsze gatunki

**KAWY**

o smaku czystym i aromatycznym, który  
rozryta franko opłacone do każdej stacyi  
pocztowej, 4% kilogr. w woreczku:

Herbatę

czarna najczystsza

1 kilo Ceylon	zł. 1.80
Couchong czarna	2.-
zbiór krajowy	3.-
Maysow czarna	4.-
Melange de Ind.	4.-
Wysokie herbaty	1.30
Wysokie herbaty naj- lepsze	1.80

Opakowanie nie liczy się. Zamówienia z prowincji wysyła się odwrotną pocztą

L. 4909/902.

(7655 2-2)

**Ogłoszenie licytacji.**

Krajowy szpital powszechny we Lwowie rozpisuje licytacją przez oferty na następujące  
dostawy w roku 1903.

**Na dostawę**

1	Leków	1000 K
2	Artykułów sanitarnych, waty, gaz zaprawionych etc.	1000 K
3	Artykułów sanitarnych wyrobów gumowych t. j. płótna, poduszki worków etc.	500 K
4	Mięsa wołowego około 32.000 kg. i cielęcego 32.000 kg.	2000 K
5	Stoniny i smalec w przybliżeniu 7000 kg. tudzież srynki 3000 kg. wyrób krajowy	500 K
6	Mąki pszennej i żytniej z młynów krajowych około 87.000 kg.	1000 K
7	Krup wszelkich, tudzież grochu i fasoli około 22.000 kg.	200 K
8	Makaronu włoskiego około 4000 kg. (wyrób krajowy)	100 K
9	Towarów kolonialnych	500 K
10	Cukru z przeworskiej cukrowni w przybliżeniu 4500 kg.	400 K
11	Sliwek surowych 4000 kg. powideł 2000 (pożądany wyrób krajowy)	400 K
12	Jabłek zimowych na kompoty 2500 kg.	50 K
13	Mydła żółtego twardego do prania 3000 kg. sody szezakowickiej 6000 kg. (wyrób krajowy)	200 K
14	Jaj świeżych i do kuchni w przybliżeniu 2000 kóp	200 K
15	Nafcy niezapalnej 9000 kg.	200 K
16	Szkieł do szklenia okien zwykłe i 2 m/m.	100 K
17	Kartofli wybieranych suchych zdolnych do przechowania na zimę około 1200 korey	
18	Oliwy do maszyn oryginalnej Szybajewa 12 beczek	200 K

Do ofert należy dołączyć próbki z wyjątkiem artykułów wymienionych w poz 1 i 4.  
Bliższe wyjaśnienia na żądanie udzielić może zarząd szpitala w godzinach rannych do 12 w południe.  
Oferty ostateczne marką na 1 koronę należy wnieść do Dyrekcji szpitala do dnia 10. październi-  
ka b. r. godz. 12 w południe.

Przyjęcie oferty zależy będzie od decyzji Wydziału krajowego.

Do kontraktu wymagana będzie kaucya w wysokości 10% od całorocznej dostawy.

**Dyrekcya kraj. szpitala powszechnego we Lwowie.**